

Edward Gierek przyjął Emila Wojtaszka

Wczoraj I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął ambasadora PRL w Republice Francuskiej Emila Wojtaszka.

PAP

Jan Szydłak w Szczecinie

6 bm., obradowały plenarne posiedzenia KW PZPR w Szczecinie i Opolu, poświęcone problemom doskonalenia pracy ideowo-wychowawczej. W obradach plenum szczecińskiego KW uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak. (PAP)

Stefan Olszowski złoży wizytę w NRF

W dniach 13—14 września 1972 r. minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski złoży oficjalną wizytę w NRF, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych NRF Waltera Scheela. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
7
WRZESNIA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 213 (8875)
Cena 50 gr

Tragedia na lotnisku Fuerstenfeldbruck

Igrzyska Olimpijskie trwają nadal

Wbrew początkowym informacjom agencji prasowych, na które powoływała się także PAP, akcja zmierzająca do uwolnienia zakładników izraelskich z rąk ekstremistów palestyńskich zakończyła się we wtorek w nocy straszną tragedią. Wszyscy zakładnicy izraelscy, w liczbie 9, zostali zabici, podobnie jak 5 terrorystów palestyńskich, jeden policjant i jeden z pilotów.

Ponieważ we wtorek nad ranem Palestyńczycy zastrzelili w wiosce olimpijskiej dwóch

Prezydent NRF G. Heinemann przemawia podczas uroczystości żałobnych na Stadionie Olimpijskim.

CAF — UPI — telefono

członków izraelskiej ekipy sportowej, łączna liczba śmiertelnych ofiar tragedii w Monachium wzrosła do 18. Kilka osób — w tym trzech ekstremistów palestyńskich i jeden z pilotów — jest rannych.

Tragedia na lotnisku wojskowym pod Monachium postawiła we wtorek i w środę pod znakiem zapytania kontynuowanie Olimpiady. Decyzja o wznowieniu igrzysk i przedłużeniu ich o jeden dzień za-

likoptera, w którym znajdowała się zakładnica. Granat wrzucony do wnętrza niemal rozerwał maszynę, a wszyscy Izraelczycy i jeden z pilotów zginęli na miejscu.

Minister spraw wewnętrznych Genscher stwierdził, że trzeba było zdecydować się na akcję policyjną, bowiem rząd federalny nie zdołał uzyskać od Izraela gwarancji iż 230 więźniów arabskich, znajdujących się w Izraelu, zostanie uwolnionych — tak jak tego domagał się zamachowiec.

W środę o godzinie 10.00 czasu warszawskiego na głównym stadionie olimpijskim w Monachium rozpoczęła się ceremonia żałobna ku czci ofiar tragicznych wydarzeń. Na płycie boiska zgromadzili się członkowie ekip sportowych wszystkich krajów — w tym także Polski — którzy jeszcze przed dziesięcioma dniami brali udział w radosnej uroczystości otwarcia XX Igrzysk Olimpijskich.

Ciąg dalszy na str. 2

DOKP Poznań nadal na I miejscu

Kolejarzom — zielonych światel!

Tradycyjnemu we wrześniu kolejarze obchodzą swe rocznicę święto. Tym razem ogólnokrajowa akademia, na którą udaje się do Białegostoku 40-osobowa delegacja kolejarzy okręgu poznańskiego, odbędzie się w najbliższą sobotę, podobnie jak lokalna, poznańska akademia — w Pałacu Kultury.

Kolejarze naszego regionu mają z racji swego Dnia szczególnie powody do dumy. Jak wykazało podsumowanie wyników współzawodnictwa pracy, również w I półroczu 1972 DOKP Poznań zajęła pierwsze miejsce (zdobyła je już za rok 1971) wśród wszystkich okręgów PKP. Na ten sukces złożyła się dobra praca poszczególnych służb, przede wszystkim zaś na brawa zasłużyły Oddziały Trakcji w Krzyżu i w Poznaniu, które zajęły dwa pierwsze miejsca w skali kraju, poznański Oddział Robót Budowlanych, Oddział Drogowy ze Zbąszynka i Wagonownia z Gniezna. Dobre lokaty osiągnęły także: Oddział Trakcji z Ostrowa, oddziały ruchowo-handlowe z Poznania, Gorzowa i Leszna, wagonownie ze Zbąszynka, Ostrowa i Koni oraz oddziały zabezpieczenia ruchu i łączności z Leszna i Poznania.

Poznańska DOKP za pierwsze półrocze 1972 wykazała się przewiezieniem 52,4 mln pasażerów, wykonując 102,5 procent przewidywanego planu. Bardzo pomyślnie przebiega również realizacja przewozów towarowych, tutaj w ciągu pierwszych sześciu miesięcy przekroczono planowane zadania o 609 tys. ton, co daje w sumie wykonanie planu w 107,2 procent. Warto nadmienić, że owa większa ilość towarów przewieziono mniejszą o 2542 od zakładanej liczby wagonów. Te doskonałe efekty uzyskano dzięki usprawnieniu organizacji pracy skróceniu postoju wagonów oraz podniesieniu wskaźnika załadunku.

Kolejarze okręgu poznańskiego mogą się też pochwycić poważnym wkładem do akcji 20 miliardów. Zobowiązali się oni wypracować na jej rzecz 93 mln złotych, z czego dotych

czas zrealizowali 70 procent wymienionej kwoty. Ponadto, odpowiadając na apel załogi Węzła w Lesznie, podjęli dla uczczenia tegorocznego Dnia Kolejarza i Kongresu Zawodowych zobowiązania na sumę 9.700 tys. złotych. Realizacja tych zobowiązań może bez wątpienia w przyszłości przyczynić się do zwiększenia trudnych w tym roku (spie trzenie zbiorów pól rolnych, dobry urodzaj buraków) przewozów jesiennych.

Jak poinformowano dziennikarzy podczas konferencji prasowej, zorganizowanej przed Dniem Kolejarza, podczas obchodów wielu poznańsko-lubuskich pracowników PKP otrzymało odznaczenia państwowe i resortowe, a także honorowe odznaki swego regionu. Im i całej kolejarzkiej braci składa my zatem z racji zbliżającego się święta gratulacje i życzenia: „zielonych światel” na torach. (złt)

Wystąpienie prezydenta Chile

W Santiago odbył się wielotysięczny wiec poświęcony drugiej rocznicy zwycięstwa Frontu Jedności Ludowej w wyborach prezydenckich. Z przemówieniem wystąpił prezydent Salvador Allende.

Prezydent podkreślił zdecydowaną wolę rządu uniknięcia za wszelką cenę wojny domowej i wykonania swojego programu do końca. Stwierdził także, że negatywną rolę w nie dawnej krytycznej sytuacji kraju odegrała prawicowa prasa, która wzywała do reakcji do stosowania przemocy i do jawnej rebelii. (PAP)

Prezydent Pompidou uda się do Monachium

Po wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów rzecznik rządu francuskiego oświadczył, że mimo ostatnich wydarzeń w Monachium prezydent Pompidou uda się w sobotę na Olimpiadę, tak jak to było przewidziane oraz, że spotka się z kanclerzem Brandtem. PAP

Stanowisko Bulgarii wobec konferencji rozbrojeniowej

Rząd Bulgarii przesłał sekretarzowi generalnemu ONZ K. Waldheimowi list, w którym wyraża głębokie przekonanie, że wszystkie narody są żywotnie zainteresowane w pomyślnym wyniku rozmów rozbrojeniowych. Rząd Bulgarii wita z zadowoleniem projekt Związku Radzieckiego dotyczący zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej.

List wyraża pogląd, że data zwołania konferencji zależy bezpośrednio od efektywności wstępnych przygotowań, na które jeden rok wystarczy w zupełności.

W związku z procedurą prac przygotowawczych, list stwierdza, że na zbliżającej się 27 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ należałoby rozwiązać niektóre konkretne zagadnienia, a zwłaszcza sprawę utworzenia organu przygotowawczego konferencji. (PAP)

Delegacja PRL na targach w Lipsku

Delegacja rządowa PRL z wiceprezesa Rady Ministrów — ministrem górnictwa i energetyki Janem Mitręgą przybyła w środę, 6 bm. na jesień międzynarodowe targi w Lipsku. Członków delegacji powitali serdecznie gospodarze, z z-cą przewodniczącą Rady Ministrów NRD — Kurtem Fichtnerem na czele. Obecny był ambasador PRL w Berlinie — Tadeusz Gede.

Wizycie polskiej delegacji towarzyszy wzmoczone zainteresowanie handlowców i kół przemysłowych NRD naszą ekspozycją w Lipsku. Targi, jak wykazał ich dotychczasowy przebieg, służą rozszerzeniu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską a NRD.

Na Międzynarodowych Targach w Lipsku „Jesień — 1972” toczą się ożywione rozmowy handlowe, które z każdym dniem nabierają coraz konkretniejszego charakteru. Rozpoczęły się pierwsze transakcje.

Jeden z pierwszych kontraktów zawarł na targach „Polimex-Cekop”. Jest to umowa na import urządzeń do produkcji sody.

PHZ Bumar zawarł umowę z firmą Maschinen-Export Berlin na dostawę do NRD 20 sztuk 6-tonowych żurawi budowlanych. (PAP)

strowie przystąpili do opracowywania zaleceń i projektów rezolucji w kwestiach politycznych, które przedstawione zostaną z kolei do rozpatrzenia i zatwierdzenia na konferencji szefów państw tej części Afryki.

Nowy sekretarz UDR

Dziewiątym z kolei sekretarzem generalnym francuskiej Unii Demokratów na rzecz republiki (UDR) wybrany został przewodniczący komisji ds. kulturalnych i społecznych Zgromadzenia Narodowego, 47-letni Alain Peyrefitte.

Delegacja Mali w Moskwie

Na zaproszenie ministra obrony Związku Radzieckiego przybyła w środę do Moskwy wojskowa delegacja Republiki Mali, na której czele stoi członek Wojskowego Komitetu Wyzwolenia Narodowego Mali minister obrony, spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa, kapitan Kisima Dukara. Przybyłych powitał marszałek Greczko.

Gwinea — DRW

Gwinea Równikowa i Demokratyczna Republika Wietnamu na-



padła w środę rano na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego MKOL. W środę przed godziną 17.00 przystąpiono do dalszych zawodów olimpijskich. Pierwszą konkurencją po przerwie był mecz piłki ręcznej między Rumunią, a Węgrami.

Pierwsza wiadomość o tragedii na lotnisku wojskowym pod Monachium nadeszła w środę po godzinie 3.00 czasu warszawskiego, gdy burmistrz Monachium Kronawitter oświadczył, że nie udało się uratować Izraelczyków. Godzinę później na zaimprovizowanej konferencji prasowej minister spraw wewnętrznych NRF Genscher podał oficjalną wersję wydarzeń, wg której akcja policji zachodniemieckiej nie udała się, bowiem reflektory zainstalowane na lotnisku były źle ustawione i ukryły w zasadzie strzelcy wyborowi nie mieli dobrej widoczności.

Gdy padły pierwsze strzały do Palestyńczyków, zamachowcy otworzyli ogień do he-

Dalsze incydenty w Irlandii Północnej

W Irlandii Północnej nie ustają incydenty zbrojne.

W środę rano w wyniku eksplozji w mieście Portadown zginął mężczyzna przejeżdżający samochodem.

Wybuchy bomb odnotowano w Belfaście, gdzie kilka osób zostało rannych. (PAP)

NRD — Finlandia

6 bm. w Berlinie zakończyły się pomyślnie rokowania na temat ustanowienia stosunków dyplomatycznych między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Republiką Finlandii oraz związanych z tym zagadnień, prowadzone w Helsinkach i Berlinie przez delegacje obu państw.

Oświadczenie ministra Belgii

Przebywający z wizytą oficjalną w Finlandii minister spraw zagranicznych Belgii, Pierre Harmel, oświadczył na konferencji prasowej w Helsinkach, że rozmowy przygotowawcze do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy mogłyby się rozpocząć pod koniec listopada br.

Bankierzy Pakistanu w ChRL

Agencja Sinhua podała, że do Pekinu przybyła grupa bankierów pakistańskich.

Obrady w Dar-es-Salam

W stolicy Tanzanii — Dar es-Salam trwają obrady ministrów spraw zagranicznych krajów Afryki wschodniej i środkowej. Mini-

Przemysł meblarski zapowiada rewelacje

Targowa wystawa „My, Meble, Mieszkanie“

Na jubileuszowych 30 Targach Krajowych ekspozycja meblarska będzie jednym z naczelnych motywów „Jesień-72”. Składa się na to tak konkretna oferta handlowa jak i interesująca problemowa część — wystawa pod nazwą „My, Meble, Mieszkanie”.

Wystawa przygotowana została pod patronatem Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej, który już kilkakrotnie uczestniczył w Targach, profilując produkcję pod kątem zainteresowań młodego konsumenta, a zarazem wpływając na wykształcenie jego gustów. Wystawa „MMM” ma w sposób praktyczny wykorzystać targowe ekspozyty — meble i inne przedmioty wyposażenia wnętrz mieszkalnych — dla zademonstrowania sposobów urządzania mieszkań z nowego budownictwa, zależnie od zasobności budżetu, wielkości rodziny. W tym celu przygotowano makiety 12 mieszkań od M-2 do M-6, w których pokazano meble produkowane w znowelizowanych kształtach czy kolorystyce oraz nowe propozycje przemysłu.

Wystawie towarzyszy konkretna oferta wobec handlu, do realizowania w roku przyszłym. Na przykład główny wystawca i producent — Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego — przedstawi na Targach 52 zestawy segmentowe, 11 — kuchennych, 120 pojedynczych mebli do zakontraktowania przez handel do sumy ponad 7 mld zł. Większość eksponatów to nowe wzory, w bogatej kolorystyce z zastosowa-

PAP-RADIO-INF.WE-TEL.FONEM
RADIO-INF.WE-TEL.FONEM-PAP
INF.WE-TEL.FONEM-PAP
TEL.FONEM-PAP
PAP-TEL.FONEM-PAP
TEL.FONEM-PAP

Spotkanie w KC PZPR

Członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Tejchma spotkał się 6 bm. w Komitecie Centralnym partii z dziennikarzami zajmującymi się problematyką rolną. W czasie spotkania, które prowadził I zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC — Stanisław Kosicki, wicepremier J. Tejchma omówił aktualną sytuację w produkcji rolnej.

T. N. Kaul na Kremlu

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął w środę na Kremlu sekretarza d. s. zagranicznych MSZ Indii T. N. Kaula. Podczas spotkania omówiono problemy stosunków radziecko-indyjskich a także zagadnienia międzynarodowe interesujące obie strony.

LOGODA

Jak przewiduje PIHM dzisiaj rano wystąpią mgły i zamglenia. W ciągu dnia zachmurzenie będzie umiarkowane, na północny miejscami przejściowo większe. Temperatura maksymalna od +17 na Wybrzeżu do +22 w centrum i +25 na południu. Wiatry słabe na północny umiarkowane z kierunków zmiennych.

W NRD o wydarzeniach w Monachium

Głównym tematem wszystkich środków masowego przekazu w Niemieckiej Republice Demokratycznej są wydarzenia, które rozegrały się w Monachium we wtorek w nocy z wtorku na środę. W środę przed południem telewizja NRD transmitowała bezpośrednio ze Stadionu Olimpijskiego w Monachium uroczystości żałobne, urządzone w związku z tragiczną śmiercią sportowców Izraela. Także rozgłośnie radiowe NRD na czołowych miejscach donoszą o przebiegu wydarzeń w wiosce olimpijskiej i na lotnisku Fuersenfeldebrueck. Z zadowoleniem została przyjęta ta wiadomość, że mimo tragicznych wydarzeń w Monachium Igrzyska Olimpijskie będą kontynuowane.

Organ KC SED „Neues Deutschland” w komentarzu poświęconym wydarzeniom w Monachium we wtorek — pisanym jeszcze przed tragiczną w skutkach strzelaniną na lotnisku — pisze, że czyny terrorystów w wiosce olimpijskiej zostały przyjęte w NRD z odrazą. Dziennik przypomina, że „NRD jest przeciwko agresji Izraela i za politycznym uregulowaniem konfliktu w oparciu o rezolucję ONZ”. Takie akty terroru, jakich dokonano w Monachium, nie mogą oczywiście służyć ani sprawiedliwemu pokojowemu uregulowaniu, ani w żaden sposób przyczynić się do opuszczenia okupowanych przez Izrael obszarów — pisze dziennik.

Inny czołowy dziennik NRD „Berliner Zeitung”, w komentarzu poświęconym wydarzeniom w wiosce olimpijskiej potępia zdecydowanie akcje palestyńskich komandosów i stwierdza, że „jeśli ktoś chciałby przyczynić szkód arabskiemu ruchowi narodowo-wyzwoleńcemu ten nie mógłby wymyślić nic lepszego, jak ten napad”. „My marksiści — pisze komentator „Berliner Zeitung” — odrzucamy zasadniczo terror indywidualny, terror, jako środek walki politycznej”.

W środę w ciągu dnia — w miarę, jak do wiadomości publicznej docierało coraz więcej szczegółów o wydarzeniach na lotnisku, które doprowadziły do śmierci wszystkich zakładników, radio i TV NRD w swoich doniesieniach zwracały uwagę na nieodpowiedzialne posunięcia kierujących akcją przeciwko arabskim terrorystom, które doprowadziły, jak się tu określa, do „krwawej łaźni” — w wyniku której śmierć poniosło kilkanaście osób. Podkreśla się w związku z tym także i to, że po strzelaninie na lotnisku władze przez wiele godzin ukrywały istotny stan rzeczy. W tym samym czasie lansowano pogłoski, że wszyscy zakładnicy zostali wyzwoleni. Z pewnym dystansem zostały tu przyjęte te akcenty uroczystości żałobnych na Stadionie Olimpijskim w Monachium, które nie łączą się z powagą chwili obliczone były na pobudzenie emocji.

T. D.

Przed kampanią

Cukrownie liczą na plantatorów

Buraki cukrowe dojrzewają, zapowiadając obfite plony. Stale żalą 11 cukrowni wielkopolskich dwoją się i troją, żeby na czas przygotować maszyny i urządzenia celem rozpoczęcia wcześniej kampanii przerobowej. Wcześniej, bowiem spodziewają się o pół miliona ton buraków więcej, niż w roku ubiegłym. Nie można więc dopuścić do przedłużenia okresu przetwórczego, gdyż w styczniu powstają już poważne straty cukrowe i wzrastają koszty przerobu.

Tę konieczność zrozumieli doskonale nasi rolnicy-plantatorzy, zawierając wcześniejsze umowy na dostawę buraków. Wszystkie cukrownie zapewniły już sobie dostawy na pierwszy dzień kampanii.

Odwiedziłyśmy ostatnio dwie cukrownie: szamotulską i opalenicką. Pierwsza ma już zapewnione do 20 września dostawy 280 000 kwintali, druga — 234 tysiące. W szamotulskiej cukrowni przeprowadza się szeroko zakrojoną modernizację i rozbudowę. Czyni się wszystko, aby do 20 bm fabryki cukru były gotowe do rozruchu. Szamotyły mają bowiem do przerobu w tym roku prawie 1,9 mln kwintali buraków, a Opalenica ponad 3 miliony.

Wszystkie nasze cukrownie położyły nacisk na usprawnienie odbioru surowca dla zaoszczędzenia czasu swoim kontrahentom — plantatorom. Utworzono place składowe, zainstalowano mechaniczne urządzenia wyładowcze, pobożano dodatkowe wagi wozowe i kolejowe, zelektryfikowano punkty odbioru, nawet wieczorny rozładunek wozów i przyczep ciągnikowych nie powinien stanowić problemu.

Nie zapomniano przy tym o rozbudowie i modernizacji przyfabrycznych placów składowania surowca.

Wielkopolskie cukrownie będą za kilka dni całkowicie przygotowane do wcześniejszego

Akcje islandzkiej straży przybrzeżnej

Jak oświadczył w środę rzecznik dowództwa islandzkiej straży przybrzeżnej, Hafstein Hafsteinsson, straż przybrzeżna będzie nadal kontynuowała akcje przecinania lin trałowych obcych kutrów łowiących w nowym, 50 milowym pasie islandzkich wód przybrzeżnych.

Ambasador brytyjski w Islandii, John McKenzie, w noście protestacyjnej złożonej w islandzkim ministerstwie spraw zagranicznych, potępił metody stosowane przez islandzką straż przybrzeżną i określił je jako niebezpieczne.

Dziś w serwisie informacyjnym opracował: Witold de Mezer.

Polskie skrzydła nad krajami Europy i Afryki

Pomyślnie rozwija się eksport naszych usług agrolotniczych

Rozsiewanie na ogromnych obszarach pól sztucznych nawozów czy opylanie środkami chemicznymi niszczącymi szkodniki — to zadania, które na całym świecie w coraz większym stopniu przejmują wyspecjalizowane lotnictwo rolnicze. Jak wynika z danych międzynarodowego ośrodka lotnictwa rolniczego w Hadze — w ostatnich latach w ZSRR użytkowanych jest 7 tys. samolotów i śmigłowców, wykonujących zabiegi agrolotnicze na 77 mln. ha, w USA 4,9 tys. samolotów obsługuje 26 mln. ha areali; poważnie rozbudowany jest ten specyficzny dział usług rolniczych w ChRL, krajach Ameryki Środkowej, Argentynie, Australii, Nowej Zelandii, Peru, Kanadzie.

Polska od wielu lat jest poważnym i stale zwiększającym swe wpływy eksporterem tego rodzaju usług. Rokrocznie polskie samoloty z polskimi pilotami przelatują tysiące kilometrów nad polami wielu krajów Europy i Afryki — przynosząc niemałe dochody naszemu krajowi: sprzęt latający, zaangażowany za granicą do świadczenia usług agrolotniczych — przeciętnie w ciągu 2 lat „zarabia” kwotę równą swej cenie dewizowej, zachowując, rzecz jasna, sprawność do dalszej pracy.

Zaczęło się w latach 1964—65, kiedy to w ramach czarterowej umowy z austriacką firmą Agrarflug „Gluck” podpisano pierwszy poważniejszy kontrakt zagraniczny na wykonanie prac agrolotniczych. A polskie samoloty pojawiły się nad polami zbóż, plantacjami oliwek i cytrusów w Australii, NRF, Libanie i Tunezji. Znaczenie tej transakcji przewyższało niewymiennie czerpane z niej zyski, dające się określić w kwotach pieniężnych: pozwoliła ona wejść polskiemu lotnictwu rolniczemu na rynki międzynarodowe oraz zdobyć doświadczenie w organizacji pracy i eksploatacji sprzętu w różnych warunkach klimatycznych. Dziś procentują one w dobrej mierze, jak u kontrahentów cieszą się świadczącymi przez nasz kraj usługi agrolotnicze.

Kolejne, samodzielne już umowy z lat 1967—68 — na ochronę plantacji bawełny w Egipcie i Sudanie — stanowiły właściwy wstęp do rozwijającego się z roku na rok eksportu rolniczych usług polskiego lotnictwa. Wartość tego eksportu w latach 1966—1970 wzrosła 25-krotnie, a w latach 1966—71 — przeszło 32-krotnie. Aktualnie ok. 60 samolotów PZL 101 „Gawron” i An-2 wykonuje zabiegi agrolotnicze na 1 mln akrów ziem uprawnych w ARE, Sudanie i Etiopii, pokrywając te powierzchnie środkami chemicznymi 5—7-krotnie — chroniąc przed szkodnikami plantacje bawełny, pszenicy i innych roślin uprawnych. Polscy piloci

niszcza też roślinność rozwijająca się w Nilu, która — tworząc „żywe” zielone tamy — zagraża spływowi wód; biorą też udział w wykrywaniu i zwalczaniu szarańchy oraz w walce z plagą moskitów.

Doskonałe umiejętności polskich pilotów (loty muszą odbywać się na wysokości maksimum 6 stóp tj. 1,8 m. nad spryskiwanymi roślinami) wzorowy serwis techniczny, utrzymujący sprzęt w ciągłej gotowości — sprawiała, że usługi agrolotnicze Polaków są przez kontrahentów oceniane wyżej niż konkurencyjne z nami na tych samych rynkach Szwedów, Jugosłowian, Bułgarów, Austriaków czy Czechów. Zwiększa ciągłą gotowość sprzętu do działania ma ogromne znaczenie: terminowy wykonanie zadań od momentu złożenia lotnikom kolejnych obszarów zagrożonych pól są niezwykle napięte i każdy przestój odbija się nad wyraz niekorzystnie.

Autem polskich „Gawronów” jest fakt, że pieczę nad nimi sprawuje sam producent — będący w stanie zapewnić podstawiony na najwyższym poziomie serwis techniczny i dowolne części zamienne. To jedna z tajemnic eksportowych sukcesów usług rolniczych naszego lotnictwa: wpływy z tytułu za-

Olimpiada trwa nadal

Dokończenie ze str. 1

Wielu sportowców przybrało żalobę, a flagi olimpijskie i flagi wszystkich państw — uczestników Igrzysk opuszczone zostały do połowy masztów. Włoży honorowej zasiadł prezydent NRF Gustav Heinemann, kanclerz Willy Brandt, minister spraw zagranicznych Walter Scheel oraz wiele osobistości ze świata politycznego i kulturalnego. Ceremonia rozpoczęła się odegraniem marsza żałobnego Beethovena.

Głównym mówcą był prezydent Niemieckiej Republiki Federalnej Heinemann, który stwierdził, że w chwili obecnej nie można jeszcze udzielić ostatecznej odpowiedzi na pytanie, kto ponosi winę za tragiczne wydarzenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że winę są organizacje zrzeszające terrorystów, a poważną odpowiedzialność biorą także na siebie te kraje, które nie przeszkadzają ekstremistom w realizowaniu ich zbrodniczych praktyk. Heinemann zakończył swe przemówienie apelem o wspólne przeciwstawienie się aktom terroru tak, aby nie została zaprzeczona piękna idea olimpijska.

W środę szef polskiej ekipy olimpijskiej Józef Rutkowski złożył wyrazy współczucia i równie w olimpijskiej reprezentacji Izraela, z powodu których ofiar tragicznych wydarzeń w nocy z 5 na 6 września br.

Rzecznik rządu zachodni-niemieckiego Konrad Ahlers oświadczył w środę po posiedzeniu gabinetu, że NRF zwróci się do sekretarza generalnego ONZ, aby w ramach tej organizacji podjął kroki, które spowodują położenie kresu działalności terrorystycznej.

Kolorowe wanny ze Skarżyska

Załoga Odlewni Żeliwa i Emalierni „Kamienna” w Skarżysku-Kam. przystąpiła do produkcji kolorowych wanien kąpielowych i zlewozmywaków kuchennych. Nowe wyroby, wytwarzane w tzw. „ciepłych” kolorach, znajdują się w sprzedaży już w IV kwartale br. i będą o 15 proc. droższe od dotychczas produkowanych w kolorze białym.

Kolorowe wanny i zlewozmywaki odznaczają się estetycznym wyglądem i solidnym wykonaniem. Wanny mają nowoczesny kształt i — jak zapewniają użytkownicy — kąpiel w nich należy do prawdziwej przyjemności. (PAP)

Powstaje podziemna hydroelektrownia

W Beskidach powstaje jedna z największych i jedyna w kraju podziemna hydroelektrownia.

Na szczycie Żaru k/Porąbki w pow. Żywiec buduje się zbiornik, do którego przepompowywać się będzie woda ze sztucznego jeziora na Sole w Międzybrodziu Bialskim. Następnie woda spadając w dół, specjalnymi tunelami poruszać będzie cztery potężne turbosopły o mocy 120 megawatów każdy.

Budowa hydroelektrowni, którą realizują wspólnie: Przedsiębiorstwo Robót Górniczych z Mysłowic i krakowska „Hydrobudowa”, jest ogromnym przedsięwzięciem, wymagającym koncentracji kadr i sprzętu budowlanego.

Po zakończeniu budowy, co ma nastąpić na przełomie 1975/76 roku, hydroelektrownia na Żarze osiągnie moc 4-krotnie większą niż daje obecna hydroelektrownia w Solinie na Sanie. (PAP)

MONACHIUM

Wiesław Rudkowski ma już medal

Powoli wraca spokój na olimpijskie areny. Po 24 godzinnej przerwie na boiska monachijskich Igrzysk znowu wyszli sportowcy. Nasi reprezentanci wystąpili w środę tylko w trzech dyscyplinach. Doskonałe spisał się Wiesław Rudkowski, stając się pięknym, zwycięzcą pojedynku z bardzo dobrym Kubańczykiem Garbey'em. Rudkowski jest trzecim polskim półfinalistą turnieju bokserskiego i ma tym samym zapewniony brązowy medal.

A oto meldunki z olimpijskiej areny:

BOKS

Bardzo dobrze spisał się w środę w turnieju bokserskim reprezentant Polski w wadze lekkopółśredniej Wiesław Rudkowski, który po konał na punkty srebrnego medalistę Igrzysk Olimpijskich w Meksyku Rolanda Garbey'a (Kuba). Polak wygrał walkę przekonywująco 4:1. Punktacja sędziów 58:59, 59:57, 59:58, 59:58, 58:58 ze wskazaniem na Rudkowskiego.

Przeciwnik Wiesława Rudkowskiego w półfinale — reprezentant NRF Tiepold wygrał jednogłośnie na punkty z Villanuevą (Meksyk).

W środę odbyła się kolejna seria ćwierćfinałowych walk bokserskich.

Waga musza: Douglas Rodriguez (Kuba) pokonał w III rundzie (prze wagą) Borysa Zorikujewa (ZSRR). Leo Rwabwaga (Uganda) zwyciężył na skutek przewagi w III starciu Neila McLaughlina (Irlandia). Waga kogucia: Ricardo Carreras (USA) pokonał na punkty (3:2) Wasiliego Solomina (ZSRR). Alfonso Zamora (Meksyk) znokautował w III rundzie Juana Rodriguez (Hiszpania).

Waga półśrednia: Emilio Correa (Kuba) wygrał 3:2 z Guenterem Meierem (NRF). Jesse Valdez (USA) wypunktował jednogłośnie Anatolija Chochlowa (ZSRR).

Waga lekka: Alfonso Perez (Kolumbia) wypunktował (3:2) Erasla na Doruka (Turcja), Laszlo Orban (Węgry) zwyciężył 4:1 Tai-Ho Kima (Korea Płd.). Waga lekkosrednia: Peter Tiepold (NRD) wygrał 5:0 z Emeterio Villanuevą (Meksyk). Wiesław Rudkowski (Polska) pokonał 4:1 Rolanda Garbey'a (Kuba).

Waga ciężka: Ion Alexe (Rumunia) wypunktował jednogłośnie Juergena Fanghaenela (NRD). Hasse Thomsen (Szwecja) znokautował w III rundzie Carolla Morgana (Kanada).

PIŁKA RĘCZNA

GRUPA „A”
ZSRR — NRD 11:8
1. ZSRR 3:1 22—19
2. CSRS 2:2 27—26
3. NRF 2:2 22—23
4. Szwecja 1:3 23—26

GRUPA „B”
Rumunia — Węgry 20:14
Jugosławia — NRF 24:15
1. Jugosławia 4:0 42—21
2. Rumunia 4:0 33—25
3. Węgry 0:4 30—38
4. NRF 0:4 26—37

SZERMIERKA

WYNIKI FINAŁU:
1. C. Fenyvesi (Węgry) — 4 zw.
2. J. Degallier (Francja) — 3 zw.
3. G. Kulesar (Węgry) — 3 zw.
4. A. Pongratz (Rumunia) — 3 zw.
5. R. Edling (Szwecja) — 1 zw.
6. J. Brodin (Francja) — 0 zw.

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW

Wyniki wagi superciężkiej:
1. Aleksiejew (ZSRR) 640 kg
2. Mang (NRF) 610 kg
3. Bonk (NRD) 572,5 kg
4. Leppa (Finlandia) 572,5 kg
5. Rieger (NRD) 557,5 kg

ZAPASY

STYL KLASYCZNY

W środę odbyła się druga seria walk pierwszej rundy turnieju zapasniczego w stylu klasycznym. Wystąpili w niej zawodnicy pię-

ciu ciężkich kategorii. Z Polaków jako pierwszy walczył w wadze do 74 kg Stanisław Krzesiński. Jego przeciwnikiem był wice mistrz świata z 1970 r. Schroeter (NRF). Była to nieładna walka, typowo remisowa i takim też werdyktem się zakończyła. W następnym pojedynku Polak zmierzył się z Węgrem — Hegedusem, który został zdyskwalifikowany w walce z Japonczykiem Date.

W kilku wagach zmianie uległa tzw. drabinka ustalona po losowaniu z powodu wycofania się reprezentantów Egiptu i Syrii. Spośród wodowalów to zmianę pierwszego przeciwnika naszego reprezentanta Edwarda Woźdy (waga ponad 100 kg). Polak zmierzył się z mistrzem świata Bułgarem Tomowem. Po pierwszej wyrównanej rundzie, w drugiej Bułgar uzyskał wyraźną przewagę, a Polak na sekundę przed zakończeniem rundy otrzymał trzecie ostrzeżenie za pasywną walkę i został zdyskwalifikowany.

W wadze do 90 kg Czesław Kwieciński zremisował z mistrzem olimpijskim z Meksyku Metzem (NRD). Polak kilkakrotnie wprowadził Metza do parteru ale nie zdołał uzyskać przewagi punktowej. Andrzej Skrzydlewski (waga do 100 kg) popisowo rozpoczął swój pojedynek z Hecherem (NRF). Już w 10 sek. Polak rzucił swego przeciwnika na matę i po niecałej minucie prowadził 4:0. Na szczęście do tego nie doszło i nasz reprezentant wygrał walkę 6:2.

W wadze do 82 kg Adam Ostrowski po remisowej pierwszej rundzie, w drugiej fazie walki z Amerykaninem Robinsonem uzyskał przewagę, wygrał 5:2.

W wadze do 68 kg Andrzej Supeł wygrał z Rumunem Popescu. Obaj zostali zdyskwalifikowani w 5 min. 58 sekundzie za pasywną postawę.

Tak więc z dziesiątki naszych zapasników w pierwszej rundzie

Dokończenie na str. 7

Dzisiaj w Monachium

W 13 dniu Igrzysk Olimpijskich reprezentanci Polski wystąpią w następujących dyscyplinach sportu:

szermierka: floret drużynowy kobiet (Składanowska, H. Balonówna, Machnicka, Bebel) godz. 8, szpada drużynowa (Nielaba, Gonsior, Andrzejewski, Janikowski, Barbarski) godz. 8, kajakarstwo: repesaż (Zukowski — Gronowicz) godz. 15, (Antonowicz — Grajkowska — Szydłowska) godz. 10, kolarstwo: wyścig szosowy ind. (Szurkowski, Lis, Smyrak, Szotda) godz. 10, zapasy: styl klasyczny (wszyscy Polacy) godz. 9 i 19, łucznictwo: mężczyźni (Leżański) godz. 10 i 14, kobiety (Szydłowska, Maczyńska, Soszler) godz. 10 i 14, żeglarstwo: 7 wyścig (wszyscy Polacy) godz. 10, boks: 1/4 finału (Stachurski — Viratanen Finlandia) godz. 13, (Gortan — Hornig (NRF) godz. 19, piłka ręczna: Polska — Islandia godz. 15.30, lekkoatletyka: 10-bój (Skowronek, Janczenko, Katus) godz. 10, 110 m ppl finał (L. Wodzyński) godz. 16, 200 m kobiet 1/2 finału i finał (Szwedzka) godz. 14 i 17.45, 5 km el. (Mallinowski) godz. 14.30, kul. kobiet — finał (Chewińska) godz. 16.30, 100 m ppl 1/4 finału (Straszyńska, Nowakowa, Rabsztyń) godz. 16.15.

Walki w Indochinach

Oddziały sił wyzwoleniczych przeprowadzają śmiałe ataki

Patrioci południowowietnamscy znacznie zaktywizowali swoje działania przeciwko wojskom sągońskim na płaskowyzu centralnym. Ciężkie walki toczą się w okolicach miast Pleiku i Kontum.

Artyleria sił wyzwoleniczych rozpoczęła silny ostrzał bazy Ngo Czang przy drodze nr 14 oraz bazy Bau Kan niedaleko Pleiku. Według doniesień amerykańskich korespondentów, wojska sągońskie w walkach na płaskowyzu centralnym ponoszą ciężkie straty.

Amerykańskie lotnictwo znacznie nasiliło naloty na tę część Wietnamu Południowego. Ponad 60 bombowców strategicznych „B-52” bombardowało w środę okolice Sajgonu i bazy Da Nang.

W odległości 40 km na północ od Sajgonu siły wyzwolenicze atakują pozycje artylerii sągońskiej koło miasta Ben Cat. Oddział wojsk wyzwoleniczych przeprowadził śmiałe ataki na tyły nieprzyjaciela w odległości zaledwie 25 km od stolicy.

Jak podaje Agencja Wyzwolenia, od połowy sierpnia do 3 września w walkach wokół drogi nr 13 zginęło i zostało rannych lub wziętych do niewoli ponad 600 nieprzyjacielskich żołnierzy.

W czasie starć na płaskowyzu centralnym patrioci wyeliminowali z walki prawie 1400 żołnierzy i oficerów przeciwnika, zniszczyli 134 pojazdy wojskowe oraz 17 składów wojskowych. W samej tylko prowincji Quang Tri 3 i 4 września żołnierze armii wyzwoleniczej zabili ranni lub wzięli do niewoli 400 żołnierzy sągońskich.

Od kilku dni amerykańskie lotnictwo prowadzi ciężkie na-

loty na terytorium DRW. W prowincji Quang Bin zniszczono m. in. szpital oraz dużą ilość domów mieszkalnych. 4 września samoloty USA zrzucały ponad 100 bomb i rakiet w prowincji Vin Fu na północny zachód od Hanoi. (PAP)

Każdy może zaprenumerować „Głos”

Codziennie otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego” najlepiej gwarantuje prenumerata. Każdy może ją sobie zapewnić — bez żadnych ograniczeń — jeśli w terminie dokona należytej za dany okres wpłaty.

Prenumerata przyjmowana jest na okres nie mniejszy niż kwartał. Cena prenumeraty za ten okres wynosi 39 zł.

Obecnie — do 10 września — można dokonywać wpłat na IV kwartał br. — za pośrednictwem blankietów PKO — na konto Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, numer konta: 5-6-151. Natomiast do 15 września można prenumerować „Głosu Wielkopolskiego” załatwiać u listonoszy lub w obwodowych urzędach pocztowych.

W przypadku wystąpienia jakichkolwiek trudności z opłatą prenumeratę prosimy informować o tym bezpośrednio redakcję listownię, bądź telefonicznie pod nr 637-18. (—)

ZWYCZAJNY OBOWIĄZEK

Nie wie, że go obserwuję z daleka od dłuższego czasu. Dla niego niknę zapewne wśród kilkuset pracujących tu jak on ludzi, w olbrzymiej hali Zakładów Metalurgicznych „Pomet” w Poznaniu.

Przysuwa do obrabiarki zawieszony na małym dźwigu, tzw. podnośniku, spory kawał metalu. Mocuje go w uchwycie maszyny. Kluczem dokręca jakieś śruby. Gwałtowne szarpnięcie przełącznika, manipulacja przy dźwigniach, maszyna rusza. Nóż kroci wirujący metal.

Człowiek jednak nie odpoczywa. Przygotowuje do obróbki kolejny, identyczny odlew. Krząta się pośpiesznie. Widać wprawę. I to, że chce skrócić czas czynności.

Zbliżam się. Na twarzy pracownika kropelki potu. Poznajemy się. To Szczepan Pietrak, lat 26, członek zakładowej organizacji ZMS. Jeden z tych kilkunastu młodych robotników, członków ZMS, którzy realizują patronat nad produkcją tzw. gniazd i czopów skrzętu — elementów do wagonów osobowych. „Pomet” produkuje te części dla Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Gdańsku. Pytam, czy patronat oznacza, że trzeba więcej pracować?

— Więcej i dokładniej. Od nas zależy, czy Gdańsk otrzyma w terminie dostawy elementów. „Pomet” jest jego kooperantem.

— Pracuje pan w nadgodzinach?

— Często. Jak trzeba, to i 12 godzin.

— Zmęczenie daje się we znaki?

Nieokreślony, jakby wstydlivy ruch głową. Po chwili dodaje:

— Ale i zarobi się lepiej. Pracujemy na akord. Norma wynosi 11 sztuk dziennie, a wykonujemy 15 i więcej.

W sąsiedztwie przy maszynach wielu innych młodych ludzi. Niektórzy z nich, jak Henryk Pawłowski czy Roman Solibieda, wychowali się w Hufcach Pracy. Są cenionymi przez majstra pracownikami. Jak długo trwa patronat?

Wyjaśnia Marian Kurzyński, przewodniczący wydziałowego koła ZMS. Umowę patronacką organizacje ZMS w „Pomecie” i ZNTK Gdańsk zawarły w kwietniu br. Przedtem „Pomet” miewał nawet miesięcz-

ne opóźnienia, które nigdy jeszcze nie zdarzyły się w czasie trwania patronatu. W dużym stopniu, prócz ludzkiej aktywności, przyczynił się do tego pomysł racjonalizatorski inżynierów „Pometu”. Zastosowali oni taśmociąg, transportujący 50-kilogramowe czopy i skrzęty. Przedtem robotnicy dźwigali je z maszyn na wózki własnymi rękami.

Rozglądam się po hali. „Pomet” kooperuje z wieloma zakładami w Polsce. Eksportuje wyroby do wielu krajów świata. Wszędzie widzę ludzi zaferowanych robotą. Duszno, chyba kiepska wentylacja. Hałas. M. Kurzyński krzyczy mi wprost w ucho:

ZMS w „Pomecie”

— Tutaj wszędzie ludzie dają z siebie wiele. Ale największej wysiłku trzeba wkładać tam, gdzie nasz patronat. Parę miesięcy temu mówiono o tym odcinku „wąskie gardło”. Teraz produkcja jest tam już dość rytmiczna. Widział pan, praca monotonna, jak to w produkcji seryjnej. Człowiek obrabia wciąż ten sam element. Nieraz po kilka lat. Dlatego ciężko z naborem młodych do naszego zawodu. Obawiają się stagnacji. Tego, że nie rozwijają fachowych umiejętności. Więc ZMS pomaga dyktacji w sprawach kadrowych, jak tylko może.

Właśnie, pomagać kierownictwu, załodze, zakładowi, to sens samorządności młodzieżowej organizacji. O tej sprawie rozmawiam później z przewodniczącym Zarządu Zakładu w ZMS Czesławem Żywicą, już w fabrycznym biurze.

— Patronat dowodzi — mówi — że nasza organizacja umie coś sama zrobić dla zakładu. Zresztą nasza samorządność to nie tylko patronat. Próbowaliśmy młodych ludzi pozyskać dla pracy w „Pomecie”, a jeśli już pracują — zatrzymać ich w zakładzie. W przypadku konfliktów broniemy młodych. Albo bierzemy w obroty takich, którzy coś przeszkobił i chcemy za ich poprawę. Mamy 137 junaków OHP. Zakład ma z nich pociechę.

Słuchając przyglądam się piśmie, które leży na biurku. ZMS w gdańskich ZNTK zaprasza ZMS-owców z „Pome-

tu” na tradycyjną „kolejarską wrześnieówkę” w tamtejszym ośrodku wypoczynkowym w Gołubiu Kaszubskim. Czytam program: „...każdy uczestnik otrzyma kielbasę smażoną nad ogniskiem...”, odbędą się gry i zabawy sportowe.

— Właśnie nam to przysiali — wyjaśnia rozmówca. — Chcą się nam odwdziżyć za terminowe dostawy. Nagrodzimy wyjazdem kilkunastu chłopaków, którzy najlepiej pracują. W ogóle staramy się organizować młodym wolny czas po pracy. Cały Zarząd Zakładowy ZMS, 9 osób, bierze udział w posiedzeniach KSR. Wie pan, musimy się pochwalić, dyktacja cen naszą pomoc.

Przewodniczący nie przesadza. Dyktator ekonomiczny „Pometu” Alfons Bergandy mówi, że ZMS jest traktowany poważnie, ponieważ podjęte inicjatywy doprowadza do końca. Choćby ten patronat.

— Działacze organizacji — mówi — służą nam zawsze pomocą w przypadku trudnych do rozwiązania zadań. Na wyróżnienie zasługuje szczerze wypowiadanie swych myśli.

— Odniosłem wrażenie — wtrącam — jak gdyby ludzie przy maszynach się spieszyli.

— Tak, jeszcze zbyt eksploatają się fizycznie. Pośpiech, nadmierny wysiłek, praca w nadgodzinach, to zjawiska, które trzeba stopniowo likwidować. Chcemy za wszelką cenę ulżyć ludziom w pracy. To teraz dla nas najistotniejsze. Przede wszystkim trzeba unowocześnić park maszynowy, i to w sposób zasadniczy, bo polowiczne usprawnienia już nie wystarczają. Kupiliśmy 2 nowoczesne, numeryczne sterowane maszyny. Dalszych 11 nadejdzie do zakładu jeszcze w tym roku. Zwiększyliśmy premie za wzrost wydajności pracy, co dało podwyżkę zarobków o około 10 procent. Ludzie muszą lepiej zarabiać, mniej męczyć się fizycznie. Inaczej młodzi będą omijać zawód metalowca, a nam zabraknie kadr.

Dlatego tym bardziej cenić trzeba tych, którzy dzisiaj pracują uczciwie, nie szczeniactwem. Dlatego tak ważne są inicjatywy ludzkie w rodzaju patronatu ZMS, który pomógł usunąć zadawnione trudności na pewnym odcinku produkcji.

MARCIN BAJEROWICZ

Budowanie domów od... dachu

...jść od najwyższego, a na pierwszym kończąc. Odpowiednie systemy sterowniczo-napędowe i kontrolno-pomiarowe całego układu podnośników pozwalają na równomierne wypychanie wszystkich słupów. Pierwszą czynnością po wybudowaniu słupów szkieletowych jest wypychanie do najwyższej kondygnacji — dachu wraz z pokryciem, a następnie stropów kolejnych pięter.

Metoda ta nie jest droższa od

wypróbowanej na Śląsku metody ślizgowej, a tańsza — od systemu wielokopłowego. Według opinii specjalistów, uprzemysłwienie jej, wprowadzenie robót wykończeniowych jednocześnie z montażem, pozwoliłoby na budowanie dwunastokondygnacyjnego domu w ciągu pół roku. Ze względu na to, że budowa tą metodą nie wymaga dużej przestrzeni, nadaje się ona doskonale na budownictwo uzupełniające w zagęszczonych, starych centrach miejskich. Zaletami tej metody jest również eliminacja ciężkiego sprzętu montażowego, zmniejszenie typowych elementów prefabrykowanych oraz niezależność realizacji budowy od warunków atmosferycznych. (PAP)

Dlaczego nie mamy poliglotów?

...że ta lepsza znajomość języka rosyjskiego jest niedostateczna, to można sobie wyobrazić, jaka jest znajomość drugiego języka.

Jest to sprawa powszechnie znana. Wyraz temu daje choćby system punktowy za oceny z egzaminów wstępnych do szkół wyższych. Za piątkę z przedmiotu kierunkowego dostaje się 12 punktów, za piątkę z języka obcego — tylko 4 punkty, czyli tyle samo, co za stopień dostateczny z przedmiotu kierunkowego. Innymi słowy — dwójka z języka obcego niewiele szkodzi dobremu kandydatowi, a piątka niewiele pomaga słabemu.

Jest to więc akceptowanie przez uczelnie złego stanu rzeczy. Szkole wyższe powinny opuścić człowieka znającego biegle co najmniej jeden obcy język. A przecież w ciągu dwóch lat — tyle czasu trwają lektury — nikt nie nauczy się, startując prawie od abecadła, biegle władać językiem.

Języka rosyjskiego uczą się wszyscy kandydaci na studentów i uczą się go najdłużej. Dla jasności analizy przyczyn słabej znajomości języków można się więc ograniczyć tylko do tego języka.

Nauka języka rosyjskiego

rozpoczyna się w V klasie szkoły podstawowej. Przez 3 lata dzieci uczą się pisać poprawnie i płynnie czytać teksty oraz mówić. To są jednak tylko założenia programowe. W szkole średniej okazuje się bowiem, że uczniowie popełniają kardynalne błędy w pisaniu, „dukać” teksty, a o mówieniu „nie ma mowy”. Nauka języka rosyjskiego rozpoczyna się więc od nowa, czasem prawie od abecadła.

Założeniem programowym szkoły średniej jest zapoznanie uczniów z literaturą obcojęzyczną, historią i najważniejszymi sprawami danego obszaru językowego, „szlifowanie” wymowy i ćwiczenia w konwersacji. Założenie to jednak jest ponad miarę możliwości szkoły średniej, bowiem sukcesem jest, kiedy uczniowie jako tako rozmawiają prostymi zdaniami z nauczycielem.

Szkola wyższa powinna uczyć języka fachowego, a więc realizować najwyższy stopień nauki języka obcego. W trakcie pierwszych lekturów okazuje się jednak, że student nie zna podstawowych zwrotów i słów. Zaczyna się więc po raz trzeci od podstaw.

Wiadomo, że winny jest ten,

Przed promocją

W niedzielę, 10 września br., odbędą się uroczyste promocje w wyższych szkołach oficerskich. Ich absolwenci z dyplomami ukończenia wyższych studiów zawodowych i z tytułami „inżynierów-dowodców” zasila kadre oficerów naszego wojska. Obejmą oni stanowiska dowódcze w jednostkach wojskowych i w innych placówkach Ministerstwa Obrony Narodowej.

Na zdjęciu: przyszłym inżynierom-dowodcom, wychowankom Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych im. gen. J. K. Jasińskiego we Wrocławiu nieobca jest elektroniczna technika obliczeniowa. Na zdjęciu: nauka posługiwania się kalkulatorami elektronicznymi.

CAF — WAF — fot. Sobieszczyk



Położyć kres bimbanii

Za kogo musimy pracować?

W ostatnim czasie, w publikacjach prasowych na temat oceny naszej gospodarki, często pojawiają się sformułowania: „wydłużyć krok”, „utrzymać tempo”, „równać w górę” itp. Lubujemy się w przenośniach.

Sądę jednak, że konieczne jest zarazem dosłowne nazwanie występujących obok tego innych zjawisk, choćby to było nawet nie dla wszystkich przyjemne. I tak, kto jest obibokiem, złościł się będzie, jeżeli powiem mu to wprost, ale może zrozumie, że jest za to przez społeczeństwo piętnowany?

Nie potrzeba naszej gospodarcze heroicznej wysiłku, nie potrzeba zrywów ponad siły — wystarczy rzetelna, uczciwa praca wszystkich bez wyjątku. I tak na ogół pracujemy, ale są i inne przykłady.

Obrazek pierwszy. Siedłem niedawno poznańska ulica za dwójką dwudziestolatków. Rozmawiali głośno — słyszałem mimo woli, jak jeden z nich chełpił się tym, że już kilka razy nie był w pracy i nikt o tym nie wiedział. Takie sobie „pracownicze wagary”. Tymczasem temu drugiemu, jak to można zrobić: kartę odbili koleży, natomiast w zakładzie jest taki bałagan, że nikt nie zauważył braku pracownika.

Postawa, którą zaprezentował ten chłopiec na pewno nie jest zjawiskiem powszechnym. Ale sam fakt, że swoim cwaniactwem się chwali, jest niepokojący.

Obrazek drugi. Kierownik pewnego zakładu skarży się przede mną, że ostatnio szczególnie często zdarzają mu się takie oto rozmowy z pracownikami:

— Proszę 5 dni urlopu w drugiej połowie sierpnia — zwraca się do kierownika pracownia oddziału produkcyjnego.

— Niestety, z uwagi na to, że spora część pracowników oddziału przebywa na planowanych urlopach, nie mogę teraz go pani udzielić. Może we wrześniu? — proponuje kierownik.

— Nie, to nie — replikuje pracownica — w takim razie przyniosę zwolnienie lekarskie. I zwolnienie rzeczywiście przynosi. Sama sobie go nie wypisała.

Od momentu podwyższenia zasiłków chorobowych pracownikom fizycznym — niepokojąco wzrosły zachorowania. Zaczęło się niektórym ludziom opłacać chorowanie? Ale zwolnienia daje przecież lekarz...

I obrazek trzeci. Parę minut przed godziną szóstą rano stanąłem przed wejściem do dużego zakładu pracy. Przez bramę przelewa się tłum pracowników. Na zegarze fabrycznym za minutę szóstą. Tłum się przeczeka. Wreszcie godziną rozpoczęcia pracy. Teraz już pracownicy wchodzi, a raczej wbiegają, pojedynczo. Godzina 6.15 — trzydziesty szósty spóźnialski.

Spóźnienie rzecz ludzka — mógł tramwaj stanąć, mógł pociąg się spóźnić. Ale kiedy tego samego dnia zapytałem w dziale kadr tegoż zakładu, jaka jest u nich dyscyplina pracy, usłyszałem, że ludzie są bardzo zdyscyplinowani, nie opuszczają pracy, nie spóźniają się. A to co widziałem rano? — To jest wprost nieprawdopodobne — odpowiada kierownik działu kadr...

Czy mogłem być zatem zadowolony z tego, że w odpowiedzi na pytanie: jaka jest w ich zakładzie dyscyplina pracy — dyrektorzy kilku przedsiębiorstw odpowiedzieli krótko — dobra?

W opracowaniu Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego wyczytać można następujące stwierdzenie: „W przemyśle upośledzonymi Wielkopolski

w pierwszym półroczu 1972 obserwowano się rozluźnienie dyscypliny pracy, o czym świadczą (... wzrost o 10,5 procent robotniko-godzin nieprzepracowanych ogółem”.

To są dane oficjalne, wyliczone na podstawie sprawozdań, które docierają do Urzędu Statystycznego z zakładów pracy. Nie ujęto w nich ani owego chłopaka, którego braku w zakładzie nikt nie zauważył, nie ma też tych spóźnialskich, którzy swoim sposobem potrafili na karcie zegarowej przesunąć czas rozpoczęcia pracy. Można więc przyjąć, że dane Urzędu Statystycznego są zaniżone.

Nasuwa się nieodparcie pytanie: Jak to się dzieje, że pozwala się obibokom żyć bezkarnie? Może nieobecności pracownika nie zauważył kierownik czy dyrektor — ale musi widzieć to kolega. I do browolnie godzi się za niego pracować? Cóż za wspaniałość! A może po prostu za jakiś czas i on będzie oczekiwał od kolegi rewanżu?...

Przykre jest to, że nie wszyscy nauczycieli się dotychczas właściwej dyscypliny pracy. Jeszcze bardziej niepokojące jest to, że ze skutków takiego stanu rzeczy nie zdają sobie sprawy kierownicy niektórych zakładów. Do takiego sądu skłaniają mnie rozmowy, które na ten temat przeprowadziłem z kierownikami kilku przedsiębiorstw. Zaden z nich nie potrafił przytoczyć faktów działania przeciwko niezdyscyplinowanym.

JAN KORZENIEWSKI

P.S. Wszystkie podane spostrzeżenia są autentyczne. Nazwy przedsiębiorstw w posiadaniu redakcji. (K)

Kurs esperanta na płytach

Nakładem Państwowego Wydawnictwa „Wiedza Powszechna” i „Polskich Nagrań” ukazało się (10 000 egzemplarzy) od dawna oczekiwane wznowienie kursu języka esperanto na płytach „Cu vi parolas Esperante?”. Ten pierwszy na świecie pełny kurs języka esperanto na płytach składa się z podręcznika i czterech płyt długogrających.

Kurs języka esperanto na płytach składa się z 28 lekcji ujętych w formę dialogów. Typowe sytuacje z życia codziennego w połączeniu z nagraniami płytowymi, szczegółowe objaśnienia gramatyczne, bogaty zestaw ćwiczeń oraz obszerny słowniczek czynią z tego nowego wydawnictwa wartościową pomoc dla samouków i uczestników kursów.

Kurs języka esperanto na płytach jest do nabycia w księgarniach „Domu Książki”, sklepach z płytami oraz w Powszechnej Księgarni Wyszyńskiej, Warszawa, ul. Nowolipie 4 (za załączeniem).

Na zakończenie warto nadmienić, że podręcznik do kursu esperanta na płytach jest w sprzedaży w wadzonej formie na kursach korespondencyjnych tego języka. Szczegółowych informacji na ten temat udzieli Polski Związek Esperantystów Warszawa, ul. Jasna 6. (np)

ORP „Orkan”

Największą zaletą tego reportażu filmowego, który nazwać można śmiało pozycją tygodnia, jest bogactwo filmów i zdjęć dokumentalnych. Wprawdzie część spośród nich oglądaliśmy już przy innych okazjach, ale tu zebrano niemal wszystko, co dotyczyło bohaterów dzieł polskiego okresu „Orkan” i jego ostatniego rejsu zakończonym dramatycznie rozegrany 8 października 1943 roku. Program był też hołdem oddanym polskiemu marynarzom walczącym na morzach świata w okresie II wojny światowej i dowodom pamięci o bohaterach dowódcy ORP „Orkan” — Stanisławie Hryniewiczem.

Swoistego charakteru nadawały reportażowi wspomnienia ludzi w jakiś sposób związanych z „Orkanem”. Ten piękny film, będący jeszcze jedną udaną próbą ukazania bohaterów kart niewielkiej floty polskiej w okresie II wojny światowej, powstał na podstawie scenariusza Grzegorza Łojaka. Obyśmy jak najczęściej mogli oglądać takich pozycji. (mf)

Niedzielnia pełnia życia

W krótkim czasie telewizja pokaże drugi już film zrealizowany przez najmłodszego pokolenia Janusza Kondratiuka. „Niedzielnia Barabasza” — faktowa o tym, jak tzw. prosty człowiek spędza dzień wolny od pracy. Każdy, oczywiście chciałby, żeby ten dzień różnił się czymś od monotoni szarżownych dni powszednich. Niedzielnia ma być dniem odpoczynku od wszystkiego co powszednie i monotonne, ma być czymś innym, niezwykłym, wyrażającym pełnię życia.

Dla Barabasza z filmu Kondratiuka jest to wielkie święto albowiem broni on bramki swojej drużyny piłkarskiej i oczy tłumu muszą się wtedy na niego kierować, na niego, szarego, niepozorne go, na co dzień nie nie znaczącego. Alieci żona Barabasza wyobraża sobie niedzielę zupełnie inaczej. Chciałaby wtedy odpocząć od pracy, domu, garów, gotowania, sprzątnięcia itd., pójść z mężem i dzieckiem na spacer, do kina, pokazać się ludziom. Dwie te koncepcje okazują się całkowicie sprzeczne, wzajem się wykluczające. Kondratiuk potrafił z tego zrobić ostry obrazek obyczajowy, wskazać przy szarżach mocno w grotesce i tym ten film jest znacznie mniej przekonujący niż niedawno oglądane „Dziewczyny do wzięcia”. Ale i tak udowadnia swój talent i umiejętności. (ms)

Czytelnicy pytają
REDAKCJA ODPOWIADAZASADNICZA
SŁUŻBA WOJSKOWA
I ZNIŻKA PODATKU

Helena K. — Posiadam gospodarstwo rolne. Mój mąż odbywa zasadniczą służbę wojskową. Czy z tego tytułu należy mi się zniżka podatku?

RED.: — Zgodnie z par. 9 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 lipca 1971, przy opodatkowaniu gospodarstw rolnych żołnierzy, odbywających zasadniczą służbę wojskową, przysługują im ulgi w podatku obliczonym według stawek procentowych. Ulgi stosuje się za ten rok, w którym żołnierz odbywa zasadniczą służbę wojskową i tylko w przypadkach, jeżeli służba ta trwa co najmniej 9 miesięcy, licząc od dnia powołania.

NIESTAWIENIE SIĘ
NA ROZPRAWIE

Świadek — Jako świadek nie stałem się na rozprawie. Czy mogą wynikać z tego jakieś konsekwencje?

RED.: — Sąd może ukarać świadka karą pieniężną do 2000 zł. Jeżeli nie stawi się on w wyznaczonym w wezwaniu terminie lub nie usprawiedliwi swej nieobecności. W przypadku gdy świadek, mimo orzeczenia kary, nadal nie zgłasza się na wezwanie, sąd może zarządzić przymusowe doprowadzenie go, przez organ MO, a w ostatecznym przypadku zastosować areszt nie przekraczający 30 dni. Jeżeli świadek, w terminie 7 dni od doręczenia mu postanowienia o ukaraniu, usprawiedliwi swą nieobecność — kara może zostać uchylona.

HODOWLA JEDWABNIKÓW

Jerzy P. — Chciałbym hodować jedwabniki. Do kogo powinienem się w tej sprawie zwrócić?

RED.: — Prowadzenie hodowli jedwabników jest opłacalne i nie wymaga dużych nakładów inwestycyjnych. Kontraktację prowadzi Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami Włóknieniowymi i Skórzanymi. Podstawą do prowadzenia hodowli jedwabnika jest posiadanie własnej morwy lub możliwości jej użytkowania z nasadzeń publicznych czy też prywatnych.

POWSTAJE NOWY PARYŻ

intymnych zakątków, pięknych uliczek i placów, a jednocześnie miastem, w którym trudno było żyć na co dzień.

Wielu Paryżan ma już dosyć życia w ciasnych mieszkaniach położonych w wielopiętrowych, często pozbawionych wind, domach czynszowych, w których nie ma najniebezpieczniejszych udogodnień. Badania przeprowadzone w 1968 r. wykazały, że jedna trzecia wszystkich mieszkańców miasta pozbawiona jest własnych ubikacji.

Tłok i niewygody

Paryż w starych swoich granicach zamieszkuje obecnie 2,5 mln ludzi. Na bliższych i dalszych przedmieściach mieszka natomiast 7 mln. Większość miejsc pracy znajduje się jednak w centrum Paryża. Dojazd do i z pracy stwarza nierozwiązywalne obecnie problemy. Każdego dnia pracy przez Paryż przewija się 900 tys. samochodów. Tymczasem miejsc do parkowania jest 150 tys. Można sobie wyobrazić skutki tych dysproporcji i niezadowolonych ludzi, którzy muszą codziennie borykać się z trudnościami komunikacyjnymi.

Sytuację poprawiło w pewnym stopniu zbudowanie 6-pasmowej autostrady nazwanej Peripherique. Okrążyła ona Paryż przejmując część ruchu, który musiałby przeciskać się przez zatłoczone uliczki centrum. Sytuację parkingową w centrum miasta poprawiło zbudowanie podziemnych garaży mieszczących łącznie 30 tys. samochodów. Parkingi dla 15 tys. samochodów są obecnie w stadium budowy.

Marzeniem planistów miejskich w Paryżu jest doprowadzenie do sytuacji, w której dojeżdżający do pracy zostawialiby swoje samochody u wrot centrum, korzystając do poruszania się w nim z publicznych środków komunikacji. Paryskie metro, równie przesiąknięte tradycją co reszta stolicy Francji realizuje obecnie 20-letni program rozwoju i modernizacji, który będzie kosztował 1 mld dolarów. Przy końcowych stacjach metra zbudowano 24 tys. miejsc parkingowych, wydłużono niektóre linie do przedmieść i wprowadzono połączenia ekspresowe. Stacje metra są odnawiane i restaurowane. Nowe jak Aubert i De Gaulle imponują nowoczesną architekturą i racjonalnym rozplanowaniem wnętrza.

Poprawa warunków podróży wewnątrz Paryża pochłania połowę budżetu miasta, który rocznie wynosi 270 mln dolarów. Wszystkie jednak zabiegi są półśrodkami, z czego zdają sobie sprawę zarówno władze miejskie, jak i Paryżanie. Obserwują oni nie tyle poprawę, co pozostawanie bez zmian w trudnej sytuacji, a nawet niekiedy jej pogarszanie. Potrzeba jest radykalnych rozwiązań, przekształcających XIX-wieczny organizm miasta w system

zgodny do sprostania wymogom przyszłości.

W Paryżu powstał „Wielki Plan na rok 2000”. Plan przygotowany przy udziale setek ekspertów przewiduje przekształcenie struktury miasta. Przemysł będzie usunięty z jego centrum i umieszczony na przedmieściach. Podobny proces, chociaż w mniejszym zakresie, obejmie urzędy i inne przedsiębiorstwa.

Proces ten jest już obecnie w stadium realizacji. I tak fabryka samochodów Citroen, położona na lewym brzegu Sekwany, jedno z największych przedsiębiorstw w Paryżu przenosi się poza miasto. Zajmowany przez nią obszar w pobliżu wieży Eiffla wykorzystany zostanie pod budowę luksusowych mieszkań, supermarketów i biur.

Najambitniejszym chyba przedsięwzięciem planu „Paryż 2000” jest La Defence. Prawie 5 km na zachód od Łuku Triumfalnego powstanie las wieżowców, w których znajdzie pracę 100 tys. pracowników umysłowych, będą też tam mieszkania dla 2100 rodzin. Budowa tego ośrodka zakończy się w 1977 roku.

Cienie wielkiej przebudowy

Hausmann powiedział, że we Francji sprawa dobrze wyjaśniona jest sprawą usankcjonowaną. Przed przeszło 100 laty sprawował on niemal dyktatorską kontrolę nad planami przebudowy miasta. Dziś byłoby to niemożliwe. Rekonstrukcja Paryża kieruje 6 różnych agencji rządowych, które często dublują swoje wysiłki lub pozostawiają obszary nie objęte działaniem. W wyniku takiego braku koordynacji w dzielnicy Montparnasse, zatłoczonej już do ostatniości, powstał 62-piętrowy wieżowiec mieszczący tysiąc mieszkań i biura dla 7 tys. pracowników. Co więcej, wieżowiec ten zniszczył niepowtarzalną malowniczość zabudowy Montparnasse, o czym Paryżanie przekonali się, nie stępi, po niewczasie. Głosy oburzenia, jakie pokwitowały tę nierozważną decyzję zmusiły mera miasta do ogłoszenia zarządzenia, ograniczającego wysokość nowych domów wznoszonych w sercu Paryża do 24 metrów.

Potrzeby modernizacji są oczywiste, ale nacisk Paryżan oraz miłośników piękna tego miasta z całego świata nie dopuszcza do przedłożenia potrzeb modernizacji nad potrzeby zachowania przeszłości. W samym centrum Paryża prace nad przebudową systemu transportowego i instalacji jeżdżą pod ziemię tak, aby turyści i mieszkańcy miasta widzieli je w niezmiennym pięknie i jednocześnie mogli korzystać z rozlicznych udogodnień cywilizacji. (PAP)

Proces o zwrot łapówki

Dyrektor i ordynator pewnego szpitala zostali przez prokuratora pociągnięci do odpowiedzialności za to, że uzależniali przyjmowanie chorych do szpitala i dokonywanie zabiegów chirurgicznych od uzyskania korzyści materialnych i w ten sposób przyjął od pacjentów lub ich rodzin łączną kwotę około 113 tysięcy złotych. W procesie karnym ustalono w sposób niewątpliwy winę nieuczciwego lekarza. Zapadł wyrok skazujący go na surową karę pozbawienia wolności oraz grzywnę.

Nieależnie od tego prokurator wytoczył w imieniu Skarbu Państwa przeciw skazanemu powództwo o wydanie całej sumy pobranych łapówek. Sąd Wojewódzki powództwo uwzględnił. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że wpłacone przez pacjentów ordynatorowi szpitala sumy ulegają przypadkowi na rzecz Skarbu Państwa, ponieważ wszyscy uczestnicy tych transakcji musieli zdawać sobie sprawę, że świadczenia takie są zabronione przez prawo i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wyrok zaskarżył pozwany, domagając się jego uchylenia. W rewizji powód dowodził, że część pobranych bezprawnie pieniędzy zwrócił wpłacającym, nie może więc oddać ich po raz drugi — tym razem na rzecz Skarbu Państwa. Kwoty te powinny być zatem ewentualnie ściągane od samych wpłacających.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu rewizji stwierdził: „Sprawa wyłania problem, kto ma być pozwany, jeżeli niegodziwie wzbogacony zwrócił świadczenie osobie, która go dokonała”. Przepis kodeksu cywilnego mówiący o przypadku takie go świadczenia ma charakter represyjny w jednakowym stopniu zarówno w stosunku do dającego, jak do przyjmującego bezprawna lub niegodziwą korzyść. Nie byłoby więc słusne i zgodne z celem ustawy domaganie się wydania jej równowartości tylko od jednej ze stron. Jeśli np. urzędnik, który przyjął łapówkę, zwróci ją następnie dającemu, a później w procesie przeciwko urzędnikowi zasądzone by tę kwotę na rzecz Skarbu Państwa, to łapówkodawca znalazłby się poza zasięgiem tych sankcji kodeksu cywilnego. W takich więc wypadkach obowiązek wydania bezprawnego świadczenia lub jego wartości Skarbowi Państwa ciąży na dającym, jeżeli otrzymał zwrot wreczonej łapówki.

Równocześnie jednak S. N. wskazał, że w konkretnej sprawie nie jest zasadne stanowisko Sądu I instancji, przypisujące wszystkim osobom, które przekazywały Adamowi W. pieniądze w zamian za przyjęcie

do szpitala i świadczenia usług leczniczych, działanie z całkowitą świadomością bezprawności swego postępowania. „Fakt, że leczenie w Polsce jest dla ubezpieczonych bezpłatne nie może sam przez się przesądzać złej wiary pacjentów nieuczciwego ordynatora. Wyjątkowość przepisu i jego charakter represyjny wymagają wnikliwej analizy każdego przypadku świadczenia i dlatego dokonanie uogólnienia nie można uznać za prawidłowe”.

Wyrok Sądu Wojewódzkiego został uchylony.

Orzeczenie S. N. nosi sygnaturę II CR 52/70. (mm)

DO REDAKTORA

EKOSU

Prelekcja

- tylko nie taka

Byłem na filmie „Ostia” w poznańskim kinie „Pałacowym”. Jak pan wie, przed filmem jest prelekcja. Rzecz skądinąd bardzo pożyteczna i godna pochwały, tylko w polowie prelekcji ogarnęły mnie wątpliwości: oglądać film czy wyjść z kina? Ze słów prelegenta wynikało bowiem, że film jest nie najlepszy, nakręcony przez debiutanta, który zrobiłby dużo lepiej, kręcąc filmy w inny sposób. W jaki?

Postanowiłem jednak, choć dosyć zniechęcony, zostać. I co się okazało? W dalszej części swojej wypowiedzi prelegent w sposób nadzwyczaj „subtelny”, opowiadał jak się film zakończy...

Poczułem się zawiedziony. Dlaczego mam odbierać film w sposób zniekształcony, niezgodny z zamierzeniem reżysera? Dlaczego mam być pozbawiony przyjemności indywidualnego odbioru? Na temat filmu mogę poczytać w prasie fachowej, mogę skonfrontować spostrzeżenia własne z wypowiedziami fachowców. Przed filmem chętnie dowiedziałbym się czegoś o realizatorach, ich osiągnięciach.

Konstruktywnie proponuję przerwać działalność prelegenta i nie dawać żadnego zastępstwa (najlepiej wyjście), lub zmienić prelegenta (wyjście pośrednie), albo dać prelekcję po zakończeniu filmu. Wówczas każdy, kto chciałby jej wysłuchać — mógłby.

Bardzo proszę o spowodowanie, by miłośnicy dobrego filmu nie czuli się intelektualnie zgwałceni po wyjściu z któregoś z kin studyjnych.

Serdeczne pozdrowienia mgr Roman Matuszewski Poznań

ANDRZEJ ZEYLAND
WYSPY
I
SZCZĘŚLIWE

— Myślę o jej sposobie rozumowania.

— Właśnie.

Anioł sposepniał. Pieniądzy nie pożyczyl, bo nie ma. Przyjazd dziadka zaskoczył go również. Jeżeli jednak dziadek wrócił — z własnej czy bez własnej woli — to nie będzie go stać wyrzucić. I nie życzy sobie żadnych awantur z tego powodu.

Heniek przypatrywał mu się z założonymi do tyłu rękoma. Anioł posapał jeszcze chwilę, odchrząknął i opanował się zupełnie.

— Proszę was, a przede wszystkim ciebie, abyście dziadkowi okazali jak najwięcej serca.

Właściwie wszystko znowu było dobrze. Nie trzeba się było nawet do niczego przyznawać.

— Wcale mi na niej nie zależy — powiedział, jak gdyby z całego wywodu Anioła dotarło do niego tylko pytanie o Martę. Niby wszystko już dobrze, a nie mógł sobie przecież odmówić tej drobnej satysfakcji:

— Jeżeli tylko z żoną nie będzie pan miał kłopotów, to nie ma się czym przejmować.

Anioł znużony i zrobił się znów buraczkowy. Przez chwilę mierzył się oczami. Heniek wciąż jeszcze trzymał ręce założone do tyłu i uśmiechał się domyślnie — no wie pan, jak to z kobietami... Anioł uśmiechnął się również, ale inaczej, szeroko, aż po dziąsła:

— Zjeżdżaj!

Jest znowu sobota.

— Dlaczego nie, możemy jechać — mówi Książę. Mały jest niespokojny — co będzie, jeżeli nie zdążymy wrócić na czas?

Heniek wzrusza ramionami — twoja sprawa.

— No nie, ja z wami! — Mały podciąga spodnie i ogląda się nerwowo. Rozmowa bowiem odbywa się w kuchni, przy wszystkich. Dziadek drzemie w fotelu, przeniesionym tu pod piec z gościnnego. Bartek obchodzi go z rękoma w kieszeniach.

— Ciekawe, czy ma jeszcze jakąś flotę.

— Ani grosza — mówi Albin, nie podnosząc wzroku znad kryminału.

— Albin solidna firma. Nie trzeba sprawdzać — wypina bruch Bartek. A potem mruga oko do Księcia — jadę z wami. Heniek też trzyma ręce w kieszeniach spodni — nie.

Wiciślak siedzi na ławce z wyciągniętymi przed siebie nogami i dłużej w zębach — nie radzę.

— No właśnie! — Mały drapie się po głowie — gdyby cholera co.

— To nie o to chodzi. — Wiciślak staje między nimi i wypycha językiem policzek — sami wiecie, że to nie o to.

— Znalazł się filozof.

— Zjemy tu jak ludzie, bez krat*) i apelów. I już choćby dlatego nie możemy mu robić takich kawałów. — Wiciślak przechyla głowę i ostrożnie jakby próbował najpierw z ukosa — spogląda na Henika.

Inni też patrzają na niego. Tylko Albin nie odrywa wzroku od książki. Ale wszyscy wiedzą, że jest właśnie tak, jak mówi Wiciślak — bez krat.

— A poza tym — Wiciślak z rozumą dobiera słów — albo wszyscy albo nikt. Ja bym też skoczył. Dlaczego wy macie być lepsi? Wy na ubaw, a my do roboty?

Heniek przyjrzał się swoim palcom — zabraniasz?

Wiciślak wzruszył ramionami — sami wiecie, że nie można.

Celnym uderzeniem pięści wepchnął mu to „nie można” z powrotem do gęby. Wiciślak był tak zaskoczony, że nie zastanowił się nawet ręką. Stał oparty o ścianę z niedowierzaniem zlizując krew z rozciętej wargi.

Heniek ruszył zdecydowanym krokiem do drzwi i runął, dotykając się o podstawioną mu nogę. Zerwał się, nie mogąc pójść, że to właśnie Albin. Co to było? Bunt fraterów?

*) W oknach domów poprawczych są kraty.

OKAZJA

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Przemysłu Mięsnego w Poznaniu
ul. Garbary nr 101/111

W RAMACH AKCJI UPŁYNIAJĄCA
oferuje — jednostkom społecznym
i odbiorcom indywidualnym:

1. Baterie lekarskie 20 szt. a zł 1.522 = 30.440 zł
2. licznik godzin 220 W 54 szt. a zł 360 = 19.440 zł
3. fazomierz 1 zakres 1 szt. a zł 650 = 650 zł
4. gazomierz 2 szt. a zł 400 = 800 zł
5. wodomierz Ø 80 3 szt. a zł 1.150 = 3.450 zł
6. wodomierz Ø 50 10 szt. a zł 358 = 3.580 zł
7. amperomierz 60 A 2 szt. a zł 570 = 1.140 zł
8. wózki do skórowania trzody 2 szt. a zł 2.800 = 5.600 zł

Ceny do uzgodnienia.

Realizacja wg kolejności zgłoszeń do dnia 15. IX. 1972 r. w Dziale Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego — codziennie od godziny 8 do 13.
Nr telefonu 516-92. 7133-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE

Poznań, ul. Starołęcka 57

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY

części samochodowe

m-ki: 1. Skoda 706 RT

2. Star A 20-25

3. Lublin

4. Warszawa

ZAKUPU MOGA DOKONYWAĆ RÓWNIEŻ

OSOBY PRYWATNE.

6190-K1

komunikaty

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ - TEREN

w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 11
Zwraca się z APELEM do mieszkańców miast osiedli i wsi — odbiorców energii elektrycznej aby o wszelkich zakłóceniach w dostawie energii elektrycznej do zabudowań domowych, gospodarstw czy oświetlenia ulicznego, zgłaszali telefonicznie lub na adres Posterunku Energetycznego, działającego na danym terenie.

Informujemy PT Odbiorców energii elektrycznej, że organizacyjnie REJONOWI ENERGETYCZNYMUSZAMOTULY podlegają następujące Posterunki Energetyczne:

1. PE SZAMOTULY w Szamotulach, ul. Nowowiejskiego nr 6, tel. nr 342
2. PE MIĘDZYCHÓD w Międzychodzie, ul. Bolesława Chrobrego nr 8, tel. nr 277
3. PE MUROWANA GOŚLINA w Murawie Goślinie, ul. Poznańska nr 7, tel. nr 18
4. PE OBORNICY w Obornikach, ul. Powstańców Wielkop. nr 51, tel. nr 79
5. PE PNIEWY w Pniewach, ul. Lwowska nr 10, tel. nr 65
6. PE SIERAKÓW w Sierakowie, ul. Wroniecka nr 6, tel. 27
7. PE WRONKI we Wronkach, ul. Warszawska nr 1, tel. 49
8. PE TARNOWO PODGÓRNE w Tarnowie Podgórnym, ul. Poznańska nr 67a, tel. nr 48.

Na adres tych posterunków lub telefonicznie należy zgłaszać wszelkie awarie, uszkodzenia czy reklamacje w sprawie dostawy energii elektrycznej.

Zgłoszeń telefonicznych poza godzinami pracy pogotowia Posterunku Energetycznego lub w dni niedzielne i świętne, należy dokonywać pod nr telefonu 342 — Szamotul (Rejon Energetyczny Szamotul w Szamotulach, ul. Nowowiejskiego nr 6).

Dla informacji podajemy, że Rejon Energetyczny Szamotul obejmuje obsługę odbiorców energii elektrycznej na terenie następujących powiatów: szamotulski, międzychodzki oraz częściowo poznański, obornicki i nowotomyski.

Odbiorcy energii elektrycznej zamieszkali w miejscowościach objętych działalnością Rejonu Energetycznego Szamotul w sprawach przyłączenia do sieci energetycznej nowych urządzeń elektrycznych, opuszczenia lub objęcia lokalu prośbą są o zgłoszenie pod wskazanym adresem Rejonu Energetycznego Szamotul: osobiście w godzinach od 8 do 12, telefonicznie Szamotul nr 342 lub listownie na adres: Rejon Energetyczny Szamotul w Szamotulach, ul. Nowowiejskiego nr 6.

Jednocześnie przypominamy, że przynależność odbiorcy do Rejonu Energetycznego podana jest na rachunku za energię elektryczną i gaz dostarczanych odbiorcom energii elektrycznej przez inkaasenta energetyki.

Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium DRN Poznań — Stare Miasto w dniu 3.8.1972 r. ukarało karą ograniczenia wolności w wymiarze 3 miesięcy, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej pracy na cele publiczne w wymiarze 40 godzin, miesięcznie obywatelkę Danutę Sobkowicz, ul. Łakowa 13, 32 za zakłócanie porządku publicznego w dniu 27.4.1972 r. w barze „Trykasy” przez wywołanie awantury i używanie słów wulgarnych w stanie nietrzeźwym. 7212-K1

Sąd Powiatowy w Kościanie na rozprawie dnia 26 VI 1972 r. skazał Władysława Szapkę, ur. 10 VI 1909 r., syna Franciszka i Konstancji za nielegalne, uprawianie czynem ciągłym, picie alkoholu na karę 1 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem, na 15.000 — zł grzywny i 1800 — zł kosztów oraz przepadek gotowego spirytusu i aparatury. 1048-K2

UWAGA!

BUDUJĄCY DOMKI JEDNORODZINNE!

WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„CZYSTOŚĆ”, w POZNANIU, ul. Mickiewicza nr 36

OFERUJE SVOJE USŁUGI W ZAKRESIE

SZKLARSTWA BUDOWLANEGO

Dysponujemy szerokim asortymentem szkła i gwarantujemy wysoką jakość wykonywanych robót, na miejscu budowy oraz w naszych zakładach znajdujących się na terenie miasta Poznania:

- Zakład Szklarski nr 1 — ul. Łukaszczyka 34, tel. 652-38
- Zakład Szklarski nr 3 — ul. Kraszewskiego 14, tel. 437-60
- Zakład Szklarski nr 4 — ul. Wrocławka 6, tel. 591-52
- Zakład Szklarski nr 5 — ul. Ratajczaka 28, tel. 517-48
- Zakład Szklarski nr 8 — ul. Chociszewskiego 33, tel. 652-17
- Zakład Szklarski nr 6 — ul. Dąbrowskiego 97, tel. 411-265
- Zakład Szklarski nr 12 — pl. Waryńskiego 8, tel. 452-88
- Zakład Szklarski nr 13 — ul. Swoboda 21, tel. 451-49

Przyjęte zlecenia od ludności realizowane są w pierwszej kolejności.

Równocześnie informujemy, że wymienione zakłady wykonują usługi szlifowania szkła oraz oprawy obrazów. 6825-K1

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ - TEREN

w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego nr 11
Zwraca się z APELEM do mieszkańców miast osiedli i wsi — odbiorców energii elektrycznej, aby o wszelkich zakłóceniach w dostawie energii elektrycznej do zabudowań domowych, gospodarstw czy oświetlenia ulicznego, zgłaszali telefonicznie lub na adres Posterunku Energetycznego, działającego na danym terenie.

Informujemy PT Odbiorców energii elektrycznej że organizacyjnie REJONOWI ENERGETYCZNYMUSZAMOTULY podlegają następujące Posterunki Energetyczne:

- 1) PE KOŚCIAN w Kościanie ul. Czempiańska tel. nr 827;
- 2) PE SREM w Sremie ul. Nadbrzeźna 4 tel. nr 410 lub 246 (przez HCP)
- 3) PE SMIGIEL w Smiglu, ul. Ogrodowa 45 tel. nr 1
- 4) PE MOSINA, w Mosinie, ul. Krotowskiego 12 tel. nr 265
- 5) PE STĘSZEW w Stęszewie, ul. Poznańska 1 tel. nr 67.

Na adres tych posterunków lub telefonicznie należy zgłaszać wszelkie awarie, uszkodzenia czy reklamacje w sprawie dostawy energii elektrycznej.

Zgłoszeń telefonicznych poza godzinami pracy pogotowia Posterunku Energetycznego lub w dni niedzielne i świętne należy dokonywać pod nr telefonu 246 lub 247 Kościan (Rejon Energetyczny Kościan ul. Kościuszki 34).

Dla informacji podajemy, że Rejon Energetyczny Kościan obejmuje obsługę odbiorców energii elektrycznej na terenie następujących powiatów: kościański, sremski i częściowo poznański.

Odbiorcy energii elektrycznej zamieszkali w miejscowościach objętych działalnością Rejonu Energetycznego Kościan w sprawach przyłączenia do sieci energetycznej nowych urządzeń elektrycznych opuszczenia lub objęcia lokalu prośbą są o zgłoszenie pod wskazanym adresem Rejonu Energetycznego Kościan: osobiście w godzinach od 8-12, telefonicznie Kościan nr 246 lub 247, lub listownie na adres: Rejon Energetyczny Kościan w Kościanie, ul. Kościuszki 34.

Jednocześnie przypominamy, że przynależność odbiorcy do Rejonu Energetycznego podana jest na rachunku za energię elektryczną i gaz dostarczanych odbiorcom energii elektrycznej przez inkaasenta energetyki. 6878-K1

Pomoc domowa potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21735g.

Pracę pomocy domowej przyjmij na plebani, znaj dobrą kuchnię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21784g.

Potrzebny oborowy bez nalogów z rodziny. Udół mechaniczny, obora zarodowa. Warunki do uzgodnienia. Winiarski, Mielech, pow. Gniezno. 21319g

Przyjmie uczeń urzędnika sanitarnego i centralnego ogrzewania. Zgłoszenia, Poznań, Jeżycka 4 m. 1. 21831g

Dla córki szukam praktyki w zakładzie fryzjerskim. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21843g.

Potrzebna dziewczyna do pracy. Farbiarnia, Mostowa 26. 22512g

Uczeń-nica krawiecki potrzebny. Poznań, ul. Mostowa 33. 22536g

Zakład malarski przyjmie uczniów, ul. Mostowa 16 m. 3a. 22575g

Stolarz rencista oraz uczeń stolarski potrzebny. Puszczykowo, Piaskowa 29. 22689g

Uczeń, uczennica do krawiectwa potrzebni. Zródła na 34. 22694g

Potrzebny ogrodnik na pół etatu. Poznań, ul. Siemiradzkiego 11 m. 2. 22514g



P D T
poleca

TOWARY IMPORTOWANE

♦ Z EGIPITU:

- RĘCZNIKI Z 100 PROC. BAWELNY,
- SUKNIE LETNIE,
- TKANINY DEKORACYJNE,
- TOREBKI DAMSKIE, PASKI I OBUWIE,
- SKÓRKI IRCHOWE;

♦ Z NRF:

- EFEKTOWNĄ BIELIZNĄ DAMSKĄ.

Zapraszamy na stoiska parteru, II, III, IV i VIII piętra. 6934-K1

Kupię szlifierkę do płaszczyn względnie strugarkę do metalu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22373g.

Sprzedam akordeon Hohner 32 bas, piec cukierniczy elektryczny, formy do wafli. Poznań, Grunwaldzka 232. 22664g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Krauthofera 19 m. 3, I ptr. 22672g

Wysokiej jakości sadzonki truskawek Senga sprzedam, tel. 67-22-41. 22707g

Sprzedam szafę 2-drzwiową oraz wózek dziecięcy głęboki. Poznań, ul. Chetmońskiego 9 m. 9. 22734g

Organy elektryczne „Mator” z pogłosem nowe, oraz WSK i rower młodzieżowy sprzedam. Świerczewskiego 96 m. 12. 22786g

Sprzedam dźwigary czteronastki, parkiet, grzejniki żeliwne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22784g.

Sprzedam tani Ose 175, stan dobry. Luboń 4, ul. Wiejska 10. 22785g

Sprzedam sadzonki truskawek odmiana Senga-Senga. Zgłoszenia telefon 411-513, po godz. 18.00. 22813g

Sprzedam Jawę 250. Poznań, ul. Dolna Wilda 55 m. 14. 22859g

Sprzedam łóżko oraz stołki nocne na wysoki pokój, stan bardzo dobry. Adres: M. Walczak, Poznań, ul. Jeżycka 4 m. 13. 22889g

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu, ulica Krancowa 15 — zatrudniają zaraz:

- TOKARZY wykwalifikowanych i na przyuczenie,
- FREZERÓW — MURARZY — SUWNIOWYCH,
- SPAWACZY gazowych i lukowych,
- FORMIERZY ODLEWNIKÓW,
- HYDRAULIKÓW,
- PRZETOKOWYCH z uprawnieniami PKP,
- KIEROWCÓW wózków akumulatorowych,
- KOBIECY do prac porządkowych,
- KOWALI,
- PRACOWNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH do prac różnych w odlewni,
- PORTIERA do Hotelu Robotniczego,
- 1 OGRODNIKA,
- 4 ROBOTNIKÓW do prac w zieleni.

Poza tym Zakłady „Pomet” zatrudniają zaraz na pół etatu

— TOKARZY, FREZERÓW, WYTACZARZY I PRACOWNIKÓW do robót porządkowych.

Praca III-zmianowa, godziny pracy do uzgodnienia. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego MPC.

Pracownikom (mężczyźni) podejmujący pracę w zawodzie: tokarz, frezer lub w odlewni) zapewnia się miejsce w hotelu robotniczym lub w kwatery prywatnych na terenie m. Poznania o ile zamieszkują powyżej 70 km od zakładu.

Informacji w sprawie zatrudnienia udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Krancowa 15, pok. 206, tel. 720-81. 6894-K1

Jednostki służbowe Oddziału Ruchowo-Handlowego w Poznaniu — przyjmują do pracy na stanowiska:

- MANEWRÓWEGO
- ZWROTNICZEGO
- NASTAWNICZEGO
- HAMULCOWEGO
- KONDUKTORA poc. towarowych i osobowych
- FUNKCJONARIUSZA służby ochrony kolei.

Do pracy mogą zgłaszać się mężczyźni i kobiety bez specjalnych kwalifikacji służbowych, ponieważ odpowiednio przeszkoleni otrzymują po wstąpieniu do służby kolejowej. Warunkiem przyjęcia jest dobry stan zdrowia, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej oraz wiek 18 do 40 lat. Funkcjonariuszy SOK przyjmują się po odbyciu zasadniczej służby wojskowej.

Równocześnie Oddział przyjmuje kandydatów mężczyzn ze średnim wykształceniem na stanowiska dyżurnych ruchu.

PLACE według grup uposażenia zgodnie z siatką płac pracowników PKP oraz bezpłatne świadczenia jak:

- bezpłatne umundurowanie,
- odzież robocza,
- a po roku pracy deputat węglowy.

Wszyscy pracownicy kolejowi oraz członkowie ich rodzin korzystają z bezpłatnej opieki lekarskiej, z bezpłatnych przejazdów pocągami, a dzieci pracowników mają prawo do bezpłatnego przejazdu do szkół, w których pobierają naukę.

Po trzech latach pracownik otrzymuje specjalne wy nagrodzenie w postaci „dodatku za wysługę lat”.

PRZYJĘĆ DOKONUJE: PKP — Oddział Ruchowo-Handlowy w Poznaniu, ul. Chudoby nr 10. (I piętro, pokój 123a).

Informacji — udzielają podległe stacje kolejowe wym. Oddziału. 6749-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Działoszka 10 — przyjmie do pracy zaraz na terenie m. Poznania i województwa poznańskiego:

- MASZYNISTÓW żurawi wieżowych,
- MASZYNISTÓW koparek,
- MASZYNISTÓW spycharek,
- MASZYNISTÓW sprężarek,
- POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW żurawi wieżowych,
- POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW koparek,
- POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW spycharek,
- SLUSARZY z prawem jazdy kat. II na pog. techniczne,
- MECHANIKÓW samochodowych,
- SPAWACZY gazowych,
- ROBOTNIKÓW magazynowych,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Dla pracowników zamieszkujących gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie.

Pracownicy otrzymują odzież roboczą oraz inne świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Przedsiębiorstwa. 7139-K1

PKP Oddział Trakcji w Poznaniu, ul. Kolejowa 23 — zatrudni zaraz rzemieślników w zawodach:

- SLUSARZ,
- ELEKTROMONTER
- do naprawy bieżącej taboru kolejowego z możliwością zatrudnienia jako pomocnik maszynisty, względnie maszynisty pojazdów trakcji elektrycznej i spalinowej,
- ROBOTNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH (po przeszkoleniu na stanowisko zwrotnicze).

Przyjmie się pracowników z miasta Poznania i z dojazdem do 50 km.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Referat Ogólny, pokój nr 4, w Poznaniu, ul. Kolejowa 23. 7414-K1

ŁODÓWKA TO SPRZĘT NIEZBĘDNY w każdym gospodarstwie domowym

SKLEPY BRANŻOWE

»Domet« GS „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
I WIEJSKIE DOKŁADY TOWAROWE

polecają doskonałą chłodziarkę sprężarkową

»LEHEL«

importowaną z Węgierskiej Republiki Ludowej

Zalety chłodziarki „Lehel” to:

- ♦ duża pojemność — 150 l — przy stosunkowo małych wymiarach zewnętrznych,
- ♦ nowoczesne rozwiązanie konstrukcyjne wnętrza,
- ♦ zastosowanie doskonałej izolacji termicznej,
- ♦ niskie zużycie energii elektrycznej — 0,7 kW na dobę,
- ♦ niezawodna praca silnika.

Chłodziarki „Lehel” w cenie 6.900 zł można nabyć za gotówkę i na dogodnie raty, przy czym pierwsza wpłata wynosi 10 proc. ceny, zaś pozostała kwota rozłożona jest na 24 raty miesięczne.

946-K2

ZARZĄDZENIE

w sprawie zamknięcia cmentarza rzymsko-katolickiego w Lesznie i zmiany przeznaczenia terenu cmentarnego.

Na podstawie art. 1 ust. 4 oraz art. 6 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. nr 11 poz. 62), na wniosek Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lesznie, uzgodniony z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 10 września 1971 r. nr 83/878/71 zarządza się co następuje:

§ 1. Zamyka się cmentarz rzymsko-katolicki o powierzchni 1.6130 ha, położony w Lesznie przy ulicy Estkowskiego, zapisany w księdze wieczystej Państwowego Biura Notarialnego w Lesznie pod nr nr 555, 1245, 2258.

§ 2. Zezwala się, by teren cmentarza, określonego w § 1, z zachowaniem warunków wymienionych w art. 6 ust. 1 i 2 powołanej w wstępie ustawy, był użyty na cele użytkowe publiczne.

§ 3. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

MINISTER GOSPODARSTWA
I OCHRONY ŚRODOWISKA
(—) Jerzy Kusiak

Sąd Powiatowy w Kościanie na rozprawie dnia 26 VI 1972 r. skazał Franciszka Browarczyka, ur. 27 III 1905 roku, syna Stanisława i Marii za nielegalne wyprodukowanie 6 litrów wódki na karę 1 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem oraz 7000 — zł grzywny, 1000 — zł kosztów i przepadek aparatury. 1049-K2

Praca Nauka

Pomoc do dziecka potrzebna zaraz. Z. Król — Szyszkowskiego 9 m. 1. 21422g

Samodzielna pomoc do 2,5-letniej dziewczynki od września — potrzebna. H. Józwiak, Warszawa, ulica Górczewska 15 m. 142. 1294-K2

Przyjmie starszą panią do stałej opieki nad 2-letnim dzieckiem. Wachowicz — Gdańsk - Oliwa, Bitwy Oliwskiej 14/20. 1289-K2

Przyjmie uczennice, najchętniej po szkole zawodowej, ukończone 16 lat, zaraz Pracownia kapeluszy, Poznań, Fredry 5. 22383g

Czapnikę przyjmie zaraz. Oferty z podaniem kwalifikacji „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 22384g.

Przyjmie modystkę — siłę pierwszorzędą. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22385g.

Uczeń do zawodu ślusarza narzędziowego potrzebny. Poznań, ul. Staszica 21 — warsztat. 22392g

Zaopiekuj się dzieckiem. Poznań, ul. Ściegielskiego 56 m. 45. 21722g

Mistrz kowalski poszukuje pracy z mieszkaniec. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21890g.

Przyjmie pracę chałupniczą posiadając pomieszczenie nie oraz gotówkę na zakup oprzyrządowania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21682g.

Matężstwo przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22690g.

Przyjmie pracę przy nikołowaniu. Oferty z podaniem warunków „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22710g.

Repasarkę na stałe przyjmie Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22759g.

Młody mężczyzna podejmie wszelką pracę po godz. 15.00. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22848g.

Kobiety do pracy przy produkcji artykułów żywnościowych potrzebne. Poznań, Obornicka 163. 22938g

Potrzebna pomoc do dziecka na 26 godzin tygodniowo. Poznań, ul. Polna 76 m. 5 po godz. 16.00. 22935g

Ucznia przyjmie warsztat stolarski. Poznań, Daleka 18. 22961g

Samotna pani poszukuje dozorstwa ze skromnym mieszkaniem, miejscowość obojetna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22997g.

Udzielam gry fortepianowej. Kościuszki 76 m. 6. 22691g

Magister udziela korepetycji z matematyki, przygotowuje do matury. Spychała, Przybyszewskiego 45. 22993g

Zespół muzyczny na zabawy, wesela polecam, tel. 557-85. 22658g

• Kupno • Sprzedaż

Kupię stare monety oraz magiel elektryczny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22498g.

SPÓŁDZIELNIA PRACY

LEKARSKO-SPECJALISTYCZNA W POZNANIU

w Poznaniu

PODAJE DO WIADOMOŚCI, ŻE LEKARZE ZATRUDNIENI

♦ w Spółdzielczych Przychodniach Medycznych:

- przy ul. Piekary 22/24 — telefon 587-80 (gabinety chorób skórnych i wenerycznych);
- przy ul. 23 Lutego 40 — telefon 596-05 (gabinety chorób kobiecych i internistyczne);
- przy ul. Czerwonej Armii 52/56 „Dom Usług WZSP” — telefon 600-31 (gabinety różnych specjalności);
- przy pl. Wielkopolskim 5 — telefon 551-56 (gabinety chorób dziecięcych);

♦ w Spółdzielczych Przychodniach Dentystycznych:

- przy ul. Dąbrowskiego 53—55 — telefon 453-87,
- przy ul. Głogowskiej 16 — telefon 619-20,
- przy ul. Jerzego 7—9 — telefon 308-91,
- przy pl. Wielkopolskim 5 — telefon 551-56,

są uprawnieni do wystawiania recept na leki dla pacjentów posiadających podstawę do nabywania leków za opłatą ulgową 30 proc. lub bezpłatnie.

(Książeczka ubezpieczeniowa, odcinek rentowy, zaświadczenie wydane przez Prezydium Rad).

6693-M1

Rejonowe Spółdzielnie Ogrodnicze w niżej podanych miejscowościach zakupią ze źródeł uspołecznionych następujące ilości

SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH

- z taśmą kontrolną:
- RSO Kalisz — 2 sumatory
 - RSO Leszno — 1 sumator
 - RSO Nowy Tomyśl — 1 sumator
 - RSO Kościan — 1 sumator
 - RSO Środa — 1 sumator
 - RSO Ostrów Wlkp. — 2 sumatory
- Oferty z podaniem ceny prosimy kierować pod wyżej podane Spółdzielnie w terminie do dnia 15. IX. 1972 r.

1338-K1

Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 43

ogłasza, że

PRZYJMUJE ZAPISY

na rok szkolny 1972/73 do Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących w Poznaniu.

Szkolenie dwuletnie w zawodach:

1. murarz, cieśla, malarz — wiek uczniów 15—16 lat;
2. monter konstrukcji żelbetonowych — wiek uczniów 16—17 lat.

Wynagrodzenie:

- w klasie I — 250—520 zł,
- w klasie II — 600 zł + do 25 proc. premii.

Niezależnie od poborów uczniowie otrzymują:

- bezpłatne umundurowanie,
- odzież ochronną,
- opiekę lekarską,
- bezpłatne zakwaterowanie w internacie,
- odpłatne wyżywienie.

Czas nauki wlicza się do czasu pracy. Po ukończeniu nauki Przedsiębiorstwo zapewnia możliwość zdobycia praktyki i osiągnięcia dobrych zarobków na dużych budowach w woj. poznańskim oraz na budowach eksportowych.

Bliszych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 46, pokój 16.

7326-K

UWAGA — POSIADACZE

WĘGERSKICH SYFONÓW DO BITEJ ŚMIETANY!

„ARGED” informuje, że

NABOJE DO WYMIANY można nabyć w następujących sklepach miasta Poznania:



- MHD nr 50 — „Centrum” — Czerwonej Armii 46
- MHD nr 37 — ul. Świt 34/36
- MHD nr 15 — ul. Szkolna 5
- MHD nr 25 — Osiedle Piastowskie
- PDT — ul. Mielżyńskiego 14
- PSS nr 390 — ul. Wrocławska 16

7367-M1

KRAWIECKA SPÓŁDZIELNIA PRACY «MODA»

uprzejmie informuje PT Klientów, że

WSZELKIE USŁUGI KUŚNIERSKIE

z surowców własnych i powierzonych

wykonuje w krótkim terminie nasz zakład usługowy przy ulicy WROCŁAWSKIEJ nr 8.

Polecamy między innymi skóry karakułowe z importu, oraz skóry owcze na pokrowce do samochodów.

Gwarantujemy sprawną i fachową obsługę.

6974-K1



CZYSTY SAMOCHÓD — PRZYJEMNA PODRÓŻ

„MOTOZBYT” W POZNANIU

Z A P R A S Z A

posiadaczy samochodów do korzystania z automatycznej myjni zainstalowanej w Funo — WZNS Poznań, ul. Warszawska 349. Myjnia czynna w godz. 7 — 22. Opłata 25,— zł.

ZAPEWNIAMY SZYBKIE I FACHOWE WYKONANIE USŁUG!

6294-K1

Centrum Elektronicznej Techniki Obliczeniowej

Przemysłu Budowlanego „ETOB”

Zakład Obliczeniowy w Poznaniu

zawiadamia, że zarządzeniem Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dniem 1 lipca 1972 r. został wyodrębniony w przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą:

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INFORMATYKI

PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO „ETOB”

Poznań 34, ul. Heweliusza

7013-M1

Pracownicy poszukiwani

„HYDROBUDOWA 9” w Poznaniu zatrudni zaraz na Bazy Sprzętowo-Transportowej przy ul. Gnieźnieńskiej 63 następujących pracowników:

- ŚLUSARZY do naprawy sprzętu budowlanego,
- SPAWACZÓW z uprawnieniami elektr.-gaz.,
- ELEKTROMONTERÓW,
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH wyspecjalizowanych w naprawach podwozi samochodowych.

oraz do pracy w terenie:

- MASZYNISTÓW KOPAREK,
- MASZYNISTÓW DŹWIGÓW SAMOJEZDNYCH,
- ELEKTRYKÓW z grupą bhp.

Warunki pracy i płacy do omówienia pod wyżej wymienionym adresem. 6532-M1

Zakłady Urzędów Dźwigowych Poznań, ul. Kościelna 19, tel. 404-49 — przyjmą do pracy przy montażu dźwigów:

- ELEKTROMONTERÓW posiadających ukończoną ZSZ, praktykę w zawodzie, odbyłą służbę wojskową, oraz grupę SEP.

Praca w akordzie zryczałtowanym. Zaszeregowanie w grupie akordowej IV — IX — zależnie od kwalifikacji, zgodnie z taryfikatorem obowiązującym w Zakładach Urzędów Dźwigowych. 7153-M1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5, przyjmie:

- TECHNIKA BUDOWLANEGO z wykształceniem średnim technicznym oraz praktyką do Działu Kosztorysów.

Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr — Poznań, Strzelecka 2/6, VI ptr., p. 625. 7025-M1

„HYDROBUDOWA 9” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22, przyjmie do pracy zaraz następujących pracowników:

- ZAOPATRZENIOWCA branży elektrycznej,
- INSPEKTORA gospodarki materiałowej.

Wymagane wykształcenie średnie i praktyka w służbie zaopatrzenia lub gospodarki materiałowej w Budownictwie.

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Zatrudnienia i Płac (V piętro, pokój 502) pod wyżej wskazany adres. 6561-M1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE IM. M. KASPRZAKA

Oddział Produkcyjny ul. Wybickiego 6 posiadają obecnie numery telefonów:

332-61 332-62.

W ramach usług

wykonują w krótkich terminach

PIECZĄTKI wszelkiego rodzaju.

5184-K1

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

PRYZAKŁADOWA ZAKŁADÓW

PRODUKCJI CZĘŚCI ZAMIENNYCH

MASZYN BUDOWLANE NR 3

w Poznaniu, ul. Bałtycka 52 (Główna)

tel. 742-41

PRZYJMUJE ZAPISY

na nowy rok szkolny

KANDYDATÓW DO KLAS I

W ZAWODZIE

TOKARZ I FREZER

- nauka trwa 3 lata i jest wliczana do stażu pracy.
- uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie.
- absolwentom zapewnia się zatrudnienie oraz możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicznym dla Pracujących

5742-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

WYNAJMIE LOKAL

o powierzchni około 30 m²

(1 duży lub 2 małe pokoje)

na pomieszczenia biurowe w śródmieściu

lub dzielnice: Jeżyce, Grunwald.

Warunki do uzgodnienia.

Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 6738-M1.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winogrady” oraz na Betoniarńi Trójpole:

- MURARZY,
- BETONIARZY,
- OPERATORÓW żurawi samojezdnych,
- USTAWIACZÓW rusztowań rurowych,
- IZOLERÓW,
- ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych.

Dla chętnych robotników jest możliwość przyczerpania do zawodu monterów konstrukcji wielkopłytowych, lastrikarza, parkieciarza, płytkarza na układanie glazury oraz malarza szpachlarza w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego. Szkolenie trwa od 3—6 miesięcy i praktyka rozpocznie się na budowie Osiedla „Winogrady” od 15 września 1972 r.

Warunkiem przyjęcia ukończone 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowym zapewnimy zakwaterowanie bezpłatne i stołówkę, obłady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, I piętro, pokój 104, Poznań, ul. Strzelecka 2/6 — tel. 572-91, wewn. 201. 7442-M1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego Oddział Kawiarni i Barów Mlecznych przyjmie do pracy:

- ZMYWACZKI, POMOCE KUCHENNE, POMOCE CUKIERNICZE na pełny i niepełny wymiar godzin — praca 2-zmianowa
- CUKIERNIKÓW I PIECOWYCH ze świadectwem czeladniczym lub mistrzowskim — praca 2-zmianowa
- POMOCE w bufecie z wykształceniem podstawowym
- BUFETOWE z wykształceniem zasadniczym (Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna) lub średnim po LO — praca 2-zmianowa
- PODAJĄCE do stołu z wykształceniem podstawowym — praca 2-zmianowa
- KELNERÓW ze świadectwem czeladniczym lub mistrzowskim — praca 2-zmianowa
- KUCHARZY ze świadectwem czeladniczym lub mistrzowskim — praca 2-zmianowa
- PORTIERÓW do lokali gastronomicznych na niepełny wymiar godzin.

Dodatkowo uprawnienia pracowników:

w dniach pracy przysługujące wyżywienie za odpłatnością 3,— zł. dziennie.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Spraw Osobowych PPG Oddział Kawiarni i Barów Mlecznych w Poznaniu, ul. Ratajczaka 18, pokój 5, tel. 538-34, w godz. od 10—13. 7055-M1

Zakład Doświadczalny Roszarnictwa w Stęszewie — zatrudni zaraz:

KIEROWNIKA WYDZIAŁU BUDOWLANEGO.

Wymagane wykształcenie średnie techniczne z uprawnieniami budowlanymi.

Warunki pracy i wynagrodzenia do omówienia w Zakładzie.

Zakład nie gwarantuje mieszkania. 1172-M2

Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego zatrudni REWIDENTA.

Wymagane wyższe wykształcenie i jeden rok pracy w księgowości budżetowej lub średnie wykształcenie i trzy lata pracy zawodowej w księgowości budżetowej.

Wynagrodzenie do uzgodnienia, zależnie od kwalifikacji, 50% dodatek do diet.

Zgłoszenia w pokoju nr 310, ul. Kościuszki 93. 7123-M1

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 29a — zatrudni:

- KIEROWNIKA sekcji realizacji inwestycji,
- INSPEKTORA kontroli wewnętrznej,
- MURARZY,
- KONSERWATORÓW terenów zieleni,
- PALACZY c.o.,
- POMOCNIKÓW PALACZY c.o.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr. 7532-M1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 zatrudni następujących pracowników do pracy w bezpośrednim wykonawstwie (na terenie woj. poznańskiego) i w zarządzie przedsiębiorstwa:

- I. — KIEROWNIKÓW BUDOW — z uprawnieniami i praktyką w robotach inżynierskich (zewnątrznie sieć wod.-kan., bud. zbiorników)
- MISTRZÓW wod.-kan. sieci zewn. z uprawnieniami mistrzowskimi
- KIEROWNIKÓW magazynów ze znajomością mat. budowlanych, wod.-kan.
- ST. REF. EKONOMICZNEGO d/s plac.

Wykształcenie średnie i 4 lata w zawodzie.

Wnioski wraz z życiorysem, ankietą osobową, oraz dokumentami i opiniami należy składać w Sam. Sekcji d/s Kadr pokój nr 28, na adres Przedsiębiorstwa wyżej podany tel. 572-71.

Przyjmujemy także zaraz:

- II. — CIESLI
- ZERÓJARZY
- BETONIARZY
- ŚLUSARZY
- MONTERÓW wod.-kan.

Pracowników wymienionych w punkcie II zapewnimy pracę w akordzie zryczałtowanym z premią (również specjalną) oraz w uzasadnionych przypadkach rozłakę na nowych uzasadnionych zasadach.

- III. — KIEROWCÓW ciągników
- ŁADOWACZY
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac pokój nr 17 i 18 tel. 561-88 lub 572-71. 7149-M1

• Sprzedaż

Sprzedam pianino. Poznań, Kłiewskiego 18a m. 19. 22877g

Sprzedam piec stalowy 8 m, produkcji Kubiaka. Ogrodniczo Czesław Zygarłowski, Komorniki. 22934g

Sprzedam MZ-250/1 Poznań, Chudoby 13 m. 2. 22940g

Motorower Simson w dobrym stanie sprzedam. Gniezno, Krasickiego 14 m. 19. 22964g

Sprzedam plinie tranzystorowy odbiornik stereofoniczny Hi-Fi, cena 7.500. Osiedle Wielkiego Paźdźnika 6F m. 50 godz. 16 — 20. 22973g

Sprzedam cztery tragarze 6X22. Poznań, Przemysłowa 21, warsztat. 22984g

Sprzedam tanio sypanie i bufet kuchenny. Poznań, Chudoby 14 m. 9 od godz. 16.00. 22730g

Budynek z cegły do rozbiórki sprzedam — oddam. Poznań, Doleńska 13 (Zegrze). 21608g

Sprzedam filodendron, tel. 706-76. 21709g

Sprzedam Komara w idealnym stanie. Gonczarow Zdzisław, Poznań, ul. Struśla 1 m. 10, od godz. 17. 22528g

Maszynę do pisania sprzedam. Marcinkowskiego 26 m. 26. 22524g

2 segmenty Kowalskich i szafę „Polan” okazjynie sprzedam. Poznań, ul. Promienista 95 m. 12, tel. 411-313. 22543g

Sprzedam strugarkę, frezarkę poziomą, głowica pionowa, balans 10 ton, tel. 461-58. 22573g

Sprzedam SHL 175, wiatrochrony, kaski (bez szlif) 5.000 zł. Kilarski, Marcełińska 17/19 m. 1, po 16.00. 22627g

Sprzedam nadwozie Trabant 601 oraz części podwozia oraz pistolet WAN. Grodzisk Wlkp., tel. 399. 22647g

Sprzedam piękną dużą agawę, okazjynie, telefon 448-74. 22651g

Sprzedam tragarze 14—4 szt., długość 1 szt 12 metrów. Tel. 522-73. 24024g

• Lokale

Wydzierżawie przechovalnie owoców. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22632g.

Zamienię 3 pokoje, kuchnię z wygodami w Koszalinie — na ewentualne 2 pokoje w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22220g.

Kawalerkę własnościową umeblowaną w śródmieściu — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22062g.

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22066g.

• Samochody

Sprzedam Jawę 250 w dobrym stanie Poznań — Mińskowo, ul. Deblńska 11a m. 1. 21626g

Sprzedam Warszawę M-20 w dobrym stanie cena 33.000 zł. lub zamienię na nowy typ z dopłatą. Poznań, ul. Ardziszewskiego 1 m. 8, po godz. 16. 21720g

Odkupię konto PKO na samochód. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 21867g.

Kupię Trabant 601 Com bi lub limuzynę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 21869g.

Michelin 155 SR 12Zx RADIAL komplet nowych opon sprzedam. Oferty z ceną „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 21876g.

Samochód Fiat 600 i skuter Osa 175 w dobrym stanie. Poznań, Szczepanowskiego 10. 21849g

Sprzedam samochód Warszawa, Piatkowo, Obornicka 40. 22596g

Sprzedam Zastawę. Kniewskiego 5a m. 3, po godz. 16. 22484g

Nowy Trabant do sprzedania. Poznań, Olsztyńska 14. 22504g

Sprzedam nowy samochód Syrena z PKO. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 21706g.

Sprzedam samochód osobowy Austing-8. Miedzychód, Matuzak, tel. 499 u p. Buško. 22565g

Sprzedam samochódzik Velle. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 22632g.

Zamienię pokój z kuchnią — na 2 pokoje z kuchnią z dozorstwem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 22147g.

Samodzielny, niekrepujący pokój dla słuchaczki szkoły pomaturalnej, zaraz potrzebny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 22143g.

Pokój 2-osobowy, kulturalnym studentem wynajme (dom jednorodzinny), garaż wynajme. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 22226g.

Uczące się małżeństwo, poszukuje pokoju. Płatne pół roku z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 22063g

TEATR

POLSKI — g. 19 „Czarownice z Salem”.
OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”.
OPERETKA — g. 19 „Piękna Helena”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 11.30, 20.15 „Obcy wstęp wzbroniony” (pol. 16 l.), g. 13 „Mademoiselle” (ang. 18 l.), g. 16.30, 18 „Przez pustynię” (meks.-amer. 16 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15.30, 17.30, 20 „Człowiek orkiestra” (fr. 14 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Siedzący w sprawie obywatela poza wszelkim podziwieniem” (wł. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Love story” (USA 16 l.).
CZERNOSTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Pokusy” (wł. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Sekrety wiernych żon” (wł. 18 l.).
GRUNWALD — g. 15 17 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.), g. 19.30 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Hibernatus” (fr. 11 l.), g. 18, 20 „Brzezina” (pol. 16 l.).
KOSMOS — g. 17 „Unkas, ostatni Mohikanin” (rum. 11 l.), g. 19.30 „Moja noc u Maud” (fr. 18 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Człowiek orkiestra” (fr. 14 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Erotissimo” (fr. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Pożądanie zwane Anadą” (czes. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 13, 16, 19.15 „Toral! Toral! Toral!” (amer.-jap. 14 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Przez pustynię” (meks. 16 l.).
SCALA — g. 16 „Barwy walki” (fr. 14 l.), g. 18, 20.30 „Mayerling” (fr. 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Gang Olsena” (duń. 16 l.).
WZCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Młodzi zakochani” (radz. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Ziemia Faraonów” (USA 14 l.), g. 17.15, 19.30 „Love story” (USA 16 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „W cieniu gilotyny” (fr. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Siedzący po prawicy” (wł. 18 l.).

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna bez urazów, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; chirurgia urazowa — ul. Mickiewicza 2; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Pożnania (Chelmońskiego 20): wydział uliczny, tel. 999; nagłe zachorowania w domu tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 588-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżewskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżurny nocny) Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.50 Radzimy posłuchać; 8.08 Faleton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 8.40 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Z twórczości kompozytorów bułgarskich; 10.05 „Rok czterdziesty piąty” — fragm. wspomnień marszałka I. Koniewa; 10.25 M. Karłowicz: Po wracające fale — poemat symf. op. 9; 11 Transmisja z XX Igrzysk Olimpijskich; 11.50 Poradnia Rodzinną; 12.25 Z gdańskiej fonoteki muzycznej; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Na swoją nutę; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14 Poezja na cenzurowany; 14.10 Utwory R. Schumanna i J. Brahmsa; 14.30 Zagadka muzyczna; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Transmisja z XX Igrzysk Olimpijskich; 16.15 Popołudnie z młodzieżą; 16.30 Muzyka i Aktualności; 16.45 Kupię nie kupię — posłuchajcie; 17.30 Transm. z XX Igrzysk Olimpijskich; 20.30 „Fala 12”; 20.35 Miniatury rozrywkowe; 21 Aud. do kulturalna; 21.25 „Radio — szkoła” — dla nauczycieli; 21.40 Nowe le wybrane — „Spalenie stodoły” — nowela W. Faulknera; 22 Transmisja z XX Igrzysk Olimpijskich; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Z bułgarskich nagrań jazzowych; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.47 Wiadomości olimpijskie; 8.35 „Pasia w/g starszego referenta”; 9 Z filmowej ścieżki dźwiękowej; 9.35 Nie ma marginesu; 10.05 Spotkanie z piosenką radziecką; 10.25 „Innocencia” — fragm. pow.; 10.45 Kompozytor tygodnia — L. Boccherini; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Południowe rytmy; 13.40 „Obrońcy Westerplatte” — fragm. książki Z. Meissnera; 14.05 Czwartkowe spotkania przy muzyce; 14.30 Kronika kulturalna; 14.45 „Biektina sztafeta”; 15 Z twórczości kompozytorów brazylijskich; 15.45 Polscy kandydaci do VI Międzynar. Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego; 17.15 Aud. ekono.; 17.25 Piosenki i melodie estrady; 17.35 Radiorexpress; 18.05 Audycja dla młodzieży; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 „Anegdota i historia”; 19.31 Magazyn literacki „To i owo”; 21 Transmisja z XX Igrzysk Olimpijskich; 22.30 E. Pałasz: Epigramaty; 22.45 Teatr PR:

Usługi turystyczne

Czy rzeczywiście dla każdego?

Na temat usług pisaliśmy ostatnio bardzo wiele. Temu też tematowi poświęciliśmy niedawno specjalną ankietę dla czytelników. Miała ona na celu uzyskanie możliwie szerokiej opinii o zakresie usług i kierunkach ich rozwoju.

Usługi to także działalność różnych biur i organizacji turystycznych. Zdawać by się za tem mogło, że w okresie szczytowego natężenia ruchu wycieczkowego w takim mieście jak Poznań powinny w miarę szeroko służyć tym, którzy potrzebują pomocy placówek zajmujących się obsługą tego ruchu. Jak nam zwrócili uwagę niektórzy czytelnicy, niestety, tak nie jest.

Nie wnikamy w zakres działalności poszczególnych biur turystycznych. Jest ona dość

wszechstronna. Ba, można by nawet twierdzić, że zbyt wiele placówek zajmuje się tymi samymi sprawami, że kto wie, czy nie przydałby się jeden koordynator i wykonawca. Zainteresował nas wszakże czas pracy poszczególnych placówek, dostępnych dla każdego. Właśnie: — czy dla każdego?

Przyjrzyjmy się wywieskom na drzwiach poszczególnych biur, by zorientować się w jakich godzinach są one dostępne dla klientów.

Oddział Obsługi Turystycznej PBP „Orbis” przy ul. Świerczewskiego, a zatem potentat z bardzo szerokim zakresem działania, ma biura czynne w godz. 8—18, w soboty do 16. Zaglądamy do biura Ogólnokrajowej Spółdzielni Turystycznej „Gromada” przy ul. Dąbrowskiego 32. Załatwia się tutaj klientów codziennie od 10 do 16 (wymiana dewiz do 15), w soboty do 14. Idziemy dalej na ul. Wodna, do placówki Spółdzielczego Biura Turystycznego „Turysta”. Wywieszka informuje, że jest ono czynne od 7.30 do 17, a w soboty do 13.30. Trafiliśmy też do Biura Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK przy St. Rynku 90. I tu taj godziny pracy ograniczone są czasem od 8 do 15, w soboty do 13. Jedynie w środy można cokolwiek załatwić do godz. 17. Biura „Sports-Tourist” czynne także tylko do 15.30, a „Juventura” przy ul. Ślusarskiej od 11 do 16, a w soboty do 14.30.

Bilans tego rajdu niezbyt pozytywny. Jedynie w „Orbisie”, a w środy także w PTTK można coś załatwić w późniejszych godzinach. W pozostałych przypadkach trzeba koniecznie zważać się do pracy, by na czas zająć do którejś z placówek turystycznej. A przecież — biura te załatwiają wyjazdy na wczasy, przyjmują zapisy na wycieczki krajowe bądź zagraniczne, wymieniają dewizy, w tych biurach

POZNAŃ WZOREM ŁADU

Jeden spacer i tyle bałaganu

Bogato i barwnie wyposażone gabloty wystawowe prywatnych zakładów konfekcyjnych, usytuowane w bramach ulicy Czerwonej Armii, zachęcają do odwiedzenia sklepów. Podwórz jednak, w których rozmieszczone są owe punkty handlowe, wyglądają mniej zachęcająco.

W podwórzu pod numerem 35 kuby na śmieci ustawione niemal w wejściu, nieopodal pozostałości po niedawnym remoncie. Pod numerem 37 po jeźniaki z betonową zasłoną, ale za to można ucieść się łafkami do pieców, sprzętami itp. Podobne akcesoria, wzbogacone o sterę piasku i desek, na następnym podwórzu.

Dwa numery dalej, na zapleczu baru mlecznego, pojemniki na pieczywo postawiane na gołej ziemi, pod numerami 45—47 cegły, piach, obok piaskownicy dla dzieci głęboki wykop, który przy pewnej chęci tylko wyobraźni trudno uznać za zabezpieczony. Na zapleczu sklepu mleczarskiego PSM nr 3 opakowania do pieczywa i butelki od mleka w pobliżu śmietnika oraz stosu kamieni i rur...

Może i porządkujemy Poznań, ale nie od strony podwórka. Świadczy o tym jeden krótki spacer, który ujawnił aż tyle bałaganu! (ask)

Jeszcze o awanturach na pływalni

Wczoraj podaliśmy informację o rozprawie, jaka 12 bm. odbędzie się przed Kolegium do spraw Wykroczeń na Grunwaldzie przeciwko czterem sprawcom zakłócenia spokoju publicznego na pływalni w parku im. Kasprzowicza.

Niestety, do informacji nie otrzymaliśmy danych o wieku i miejscu zamieszkania winnych. Tymczasem okazało się, że znalazła się osoba o identycznym nazwisku, jakie nosi jeden z obwinionych, co powoduje różne perturbacje w zakładzie pracy. Wobec powyższego — podajemy dzisiaj brakujące szczegóły wczorajszej notatki.

Obwiniony Stanisław Cichy mieszka przy pl. Asnyka 3a m. 10 i ma lat 29, Marek Zieliński zamieszkuje przy ul. Głogowskiej 158 m. 3 i urodził się w roku 1952, natomiast Paweł Gałdyński, zam. przy ul. Szyperkiej 1 m. 15 i Ryszard Merka z ul. Wypiańskiego 18 m. 10 — mają po 19 lat. (c)

Rozmowy zmierzają — słuch; 23.25 Kwadrans jazzu; 23.40 Wiadomości olimpijskie.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.25, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Perła w pierścieniu — gawęda; 7.40 Muzyka z zagranicy; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Roman tyczna miłość w piosence; 9 „Komisarz Maigret i chiński cienie” — odd. 6 pow.; 9.40 Impresje brazylijskie; 9.50 „Dolina Obermanna”; 10 Miniatury ballady Donovan; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Podróże z moją ciotką”; 13 Na katowickiej antenie; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 Kwadrans ze znakami zapamiętania; 15.45 G. Burton — wibrafonista do skonał; 16.05 Głosa do Trylogii: „Ogniem i mieczem” — gawęda Prof. dr W. Czaplńskiego; 16.15 Ad libitum; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Komisarz Maigret i chiński cienie” — odd. 7 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Słowo i dźwięk;

należy też składać wszelkie po trzeba na wyjazd dokumenty.

Wniosek nasuwa się jeden. Jeśli już nie przez cały rok, to przynajmniej w okresie poprzeczającym sezon turystyczny i w czasie jego trwania wszystkie te placówki powinny być czynne codziennie (również w soboty) do godz. 18, a raz w tygodniu — dłużej. Świadczyć one bowiem usługi dość specyficzne i nie powinny ograniczać działalności do sztywno rozumianych godzin biurowych, tak jak instytucje i urzędy. (c)

Po konkursie „Głosu” i San-Epid

...gotując strawę trawi w sercu lęk...

Kucharz to bohater niejednej piosenki i obozowej anegdoty. Jego rola w zakładzie żywienia zbiorowego jest równie wielka jak niewdzięczna. Stanowi on wprawdzie „centralną osobistość”, od niego bowiem zależy, czy serwowane potrawy trafią do gustu konsumenta, ale i ponosi odpowiedzialność za najdrobniejsze nawet uchybienie kulinarne.

Musi być doświadczonym towarzyszem, który bez pomocy laboratorium potrafi ocenić jakość i świeżość odbieranych od dostawcy surowców, musi być dobrym pedagogiem, by podległy mu personel potrafił zgodnie z jego wskazówkami wykonać wszystko, co do niego należy.

Alle pozycje winno być nie tylko smaczne. Także zdrowe, przygotowane w higieniczny sposób. Kucharz winien przeto codziennie przed rozpoczęciem pracy skontrolować czystość pomieszczeń produkcyjnych, urządzeń i sprzętu, sprawdzić, czy podległy mu personel zachowuje zasady higieny osobistej (czysta odzież ochronna, czyste ręce, obcięte paznokcie, twarz bez skaleczeń, lub owrzodzeń, itp.). Musi przestrzegać właściwych zasad przechowywania surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych, dopilnować

zasad higieny przy gotowaniu potraw, by uniknąć wtórnego zakażenia artykułów lub potraw, dopilnować ich właściwego porcjowania i wydawania. A po zakończeniu dnia pracy — dopilnować, by wszystko było należycie sprzątnięte i wymyte.

Powie ktoś: wszystko to brzmi pięknie, ale zaplecza naszych zakładów gastronomicznych są nieraz tak ciasne, że z trudem człowiek się może tam poruszać, że praca staje się wręcz niemożliwa. Wszystko to prawda, ale nie nie zwalnia z obowiązku zachowywania podstawowych zasad higieny.

Wśród odpowiedzi na nasz konkurs — ankietę, zorganizowany wspólnie ze stacją Sanepidu pod hasłem „Zdrowie i czystość miasta w naszych rękach” były i takie: kucharz zakładu żywienia zbiorowego nie powinien odgrzewać potraw, tylko je zagotować, dawać na stół dużo jarzyn, winien być uczciwym... Przekazujemy je zainteresowanym. (bw)

Kto zna tego mężczyznę?

4 bm. o godz. 10.30 w stawie Parku Solackiego wyłowiono zwłoki nieznanego mężczyzny.

Opis znalezionych zwłok: Wiek 18—23 lat, wzrost 170 cm, szczupły, budowy ciała, włosy ciemno-blond, czesane do góry.

Ubrany: sweter, półgolf, koloru beżowego, przy zakończeniu ściegacza na rękawach i przy szyi paski koloru granatowego, z tyłu zapinany na zamek błyskawiczny. Spodnie typu „texas” zapinane na zamek błyskawiczny, z tyłu dwie naszywane kieszenie. Na prawej z nich naszyta plaketka z wizerunkiem gitarzysty i napisem „John Savall”, w tylnej prawej kieszeni posiadał grzebień koloru zielonego długości 15 cm. Z prawej przedniej strony spodni znajdował się łańcuszek z medallionem wykonanym z miedzi. Przy spodniach znajdował się pasek skórzany brązowy. Pod spodniami — spodenki elastyczne koloru niebieskiego. Na nogach skarpetki elastyczne koloru granatowego, oraz buty zamkowe koloru brązowego z paskiem na przegubie.

Ponieważ tożsamość denata dotychczas nie została ustalona, osoby mogące udzielić jakichkolwiek informacji w powyższej sprawie, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Dzielnicy MO — Jeżyce pok. 205, tel. 41-29-72, 41-22-59 lub z najbliższą jednostką MO. (na)

Roboty drogowe przed Pałacem Kultury

Sprawnie przebiegają roboty drogowe na ulicy Czerwonej Armii pomiędzy ul. Marchlewskiego a Kościuszki, prowadzone przez brygady remontowe Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. O kilka słów informacji poprosiliśmy my jednego z brygadzystów — Stanisława Ratajczaka. Oto, co nam oświadczył:
— Do soboty, 12-osobowa

Nowym nabytkiem naszego miasta jest pierwszy — z 15 przewidzianych na ten rok — przegubowy tramwaj. Przekazała go fabryka w Chorzowie. MPK przewiduje, że do końca listopada otrzyma pozostałe przegubowce, które dostarczane będą sukcesywnie. Trwają także starania o uzyskanie dodatkowych 10 wagonów. Na razie jeszcze za wcześnie przewidywać, jaki będzie rezultat tych starań. Na zdjęciu: rozładunek przegubowego tramwaju na terenach MTP.

Fot. — K. Przychodzki

Dobre tempo prac na budowie hali widowiskowej

Na budowie hali widowiskowo-sportowej, powstającej między ulicami Reymonta, Wyspiańskiego i Jerochowskiego, panuje duży ruch. Obecnie pracuje tu przede wszystkim załoga głównego wykonawcy — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1. Zakończyła ona roboty ziemne i montuje konstrukcję hali. Roboty te potrwają do końca grudnia, co umożliwi w przyszłym roku wejście na budowę załogi „Mostostalu”. Będzie ona montowała konstrukcję stalową (przykrycie hali). Tempo pracy jest imponujące i z każdym dniem widać nowe elementy budowy. Poprawiła się także ostatnio dostawa prefabrykatów, które wykonuje załoga „Pozbetu”. Za kilka miesięcy swoje zobowiązania realizować tu będzie wiele innych przedsiębiorstw budowlanych. Hala ma być gotowa w lipcu 1974 roku.

Na zdjęciu: montaż konstrukcji hali.

Fot. — K. Przychodzki



tematyka w szkole „Zbiory — I”: 13.35 Kolor — Blok Olimpijski; w przerwie ok. 17 — Dziennik; 18 — „Panorama Lubuska”; 18.20 — „Ekspres nr 8” — Scenariusz K. Próchnicki i W. Bielecki. Reż. — W. Bielecki; 18.45 — Przypominamy, radzimy; 18.50 — Przemówienie Ambasadora Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z ok. Święta Narodowego; 19 — Dziennik; 21 Kolor — Blok Olimpijski; w przerwie ok. 22.10 — Dziennik.

PROGRAM II: 17.25 Kolor — Dla dzieci — „Szczęśliwy motyl” — fabularny film polski; 17.35 Kolor — Polski film animowany — film M. Kijowicza prezentuje R. Marszałek; 18.25 — „Trasa Łazienkowska” — 20 lipca 1972 r.; 19 — Dziennik; 19.30 Kolor — „Suiza Warszawska” — występ Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego; 20.30 — 24 godziny; 20.40 — „Na torze czeka morderca” — fab. film CSRS.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 8 Kolor — Kronika Olimpijska; 9.55 Transm. z szosowego Indyw. wyścigu kolarskiego; 12 — d. c. wyścigu kolarskiego; 13 — Ma-